20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 236.

Kraków, czwartek 10 października 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

O czem mówiono na Brennerze?

W kręgu domysłów i możliwości.

(Korespondencja z Berlina).

Berlin, 9 października.

(pwp) Spotkanie na Brennerze pomiędzy Hitlerem i Mussolinim stanowi wciąż jeszcze główny ośrodek politycznego zainteresowania. Wszyscy zrozumieli i odpowiednio docenili **wielką doniosłość tego spotkania.** Naturalnie przypomniano sobie przytem także i to, że po takich spotkaniach **następują zawsze wydarzenia o decydującem znaczeniu.** Przypomnienie takie wpłynęło z natury rzeczy na powstawanie najróżnorodniejszyrh przypuszczeń, a jak zawsze w takich okolicznościach, tak i teraz **poszła w ruch cała maszynerja plotek,** przyczem wszędzie poczęto snuć **najrozmaitszego rodzaju kombinacje.**

Wszystkie te domysły obracają się

w kole wszelkich możliwych ewentualności.

Jasnem jest jednak, że nikt nie wie, co było naprawdę przedmiotem rozmowy między Mussolinim i Hitlerem.

Wiadomość o spotkaniu na Brennerze wywołała **największe wrażenie w Anglji.** Wiadomość ta stanowiła dla angielskiej opinji publicznej nietylko zupełną niespodziankę, ale także po dojściu do skutku Paktu Trzech Mocarstw w Berlinie, wywarła tam jak najbardziej przygnębiające wrażenie.

Bezradność i niepewność Anglji przebija wyraźnie z komentarza agencji Reutera, który wymienia

pięć możliwości na temat uchwał, powziętych na Brennerze.

Mianowicie możliwość ofenzywy pokojowej, **inwazji do Anglji, uderzenie na Gibraltar, ofensywy na Egipt, oraz wkroczenia na Bałkany.** Przy czytaniu tych komentarzy ma się rzeczywiście duży wybór a w rezultacie wie się tak samo wiele, — względnie tak samo mało jak przedtem.

W praktyce politycznej aktywności mocarstw osi wytworzył się szczególnie znamienny system polityczny, który możnaby scharakteryzować jednem słowem **„milczenie".** Nie ulega żadnej wątpliwości, że nikt poza urzędnikami i oficerami, którzy znajdowali się na Brennerze, razem z wodzami obu narodów, **nie zna przedmiotu prowadzonych przez nich rozmów.**

Przed ukazaniem się oficjalnego komunikatu, lub przed dokonaniem nowego decydującego pociągnięcia przez mocarstwa osi, wszelkie doniesienia na temat treści rozmowy brennerskiej są **tylko przypuszczeniami.**

Taka jest opinja wszystkich rozsądnych kół politycznych w świecie, które w ciągu ostatnich lat miały sposobność przekonać się, iż nikomu nie udało się przepowiedzieć rozstrzygnięć powziętych przez Hitlera i Mussoliniego w czasie ich rozmów. Wyniki tych rozmów ujawniały się dopiero w następujących po nich faktach.

Zrozumiałem jest aż nazbyt dobrze, że pomimo wszelkich zastrzeżeń

spotkaniu na Brennerze poświęcono wiele komentarzy.

Prasa niemiecka zwraca uwagę na niezliczone kombinacje, snute zagranicą na temat rozmowy, równocześnie jednak zwraca ona uwagę na spotkania, jakie dotychczas odbyli ze sobą Führer i Duce i na doniosłość, jaka cechowała kolejno każde z nich.

W Berlinie przypominają spotkania odbyte w ciągu obecnego roku wojny, które dla dalszego rozwoju wydarzeń wojskowo-politycznych posiadały **niesłychanie wielką wagę.** Wskazuje się na dzisiejszą sytuację militarną i polityczną, oraz na zmierzch imperjum brytyjskiego, którego etapami w dziedzinie wojskowej są takie nazwy jak Warszawa, Andalsnes i Dunkierka, a które w dziedzinie dyplomatycznej doprowadziły do wypchnięcia Anglji z Europy i do Paktu Trzech Mocarstw.

Podkreślają tu, że obaj wodzowie mocarstw osi, na których gotowość do pojednania Anglja odpowiadała stale gorzką ironją i wzmożoną, pełną nienawiści chęcią zniszczenia przeciwnika, dziś są zdecydowani zepchnąć raz na zawsze na swój ograniczony teren te mocarstwa, które w organizacji nowego porządku w Europie i wogóle w świecie widzą targnięcie się na przypisywane sobie uprawnienia. Od momentu rozpętania przez Anglję wojny, inicjatywa przeszła wyłącznie w ręce mocarstw osi, a zarówno Niemcy, jak i Włochy umieją tę inicjatywę w dalszym ciągu utrzymać.

Nie ulega wątpliwości, że w tym stanie rzeczy

wkrótce dowiemy się jaki był rezultat rozmów na Brennerze pomiędzy Hitlerem a Mussolinim.

Dziś na temat tych rozmów można tylko jedno powiedzieć z całą pewnością: **mało słów, wiele czynów.**

Koła polityczne mocarstw osi są w każdym razie zdania, że spotkanie pociągnie za sobą „coś wielkiego". Reprezentowany jest pogląd, że Mussolini i Hitler omawiali organizację świata bez imperjum brytyjskiego, oraz środki do podbicia tego imperjum.

Zdaniem tych kół przypuszczenia co do rezultatów spotkania brennerskiego, można ująć w następujących punktach:

1) Kompromis z Anglją nie jest możliwy.

2) Angielskie imperjum światowe będzie zniszczone.

3) Anglja będzie się rozpaczliwie bronić.

4) Anglja jest przytem izolowana i posiada tylko pomoc Stanów Zjednoczonych, oraz Stany Zjednoczone, których naród nie życzy sobie jednak wojny.

5) Pewne koła rządowe w Stanach Zjednoczonych są za interwencją USA, ponieważ nie są one dostatecznie wojskowo przygotowane do wojny, w każdym razie mocarstwa osi wygrają wojnę zanim Stany Zjednoczone będą mogły udzielić swej pomocy.

6) Pakt Trzech Mocarstw zjednoczył w silnym bloku wszystkich wrogów plutokracji w Europie i na Dalekim Wschodzie.

7) Rosja w nowoczesnym świecie jest mocarstwem antyplutokratycznem.

8) Hiszpanja jest częścią nowego systemu politycznego na zasadzie zjednoczenia gospodarczego zarówno z Europą jak i z Afryką.

9) Poczucie wspólnoty narodów europejskich i żądanie nowego uporządkowania systemu politycznego wysuwa się coraz silniej na pierwszy plan, przy równoczesnem odrzuceniu kurateli angielskiej.

10) Wielkoprzestrzenny teren europejsko-afrykański jest w stadjum powstania.

Dr J. L.

Londyn przeżył w nocy na wtorek swój najdłuższy z dotychczasowych alarm lotniczy.

Reuter zmuszony jest ponownie potwierdzić gwałtowne ataki odwetowe lotnictwa niemieckiego.

(=) **San Sobastian, 9 października.** **„Przez kilka godzin 31-ej nocy oblężenia Londynu panowało tu grzmiące piekło bomb wszelkiego rodzaju kalibru, a płomienie i łuny pożarów świeciły najmniej nad 13 dzielnicami Londynu, oraz 4 przedmieściami.**

Po nocnych atakach, które kolejnemi falami napływały ze wszystkich kierunków, nastąpiły przez cały dzień zażarte walki powietrzne, obejmujące niemal cały teren Anglji".

W takich słowach donosi londyński korespondent agencji „United Press" o niemieckich atakach poniedziałkowych.

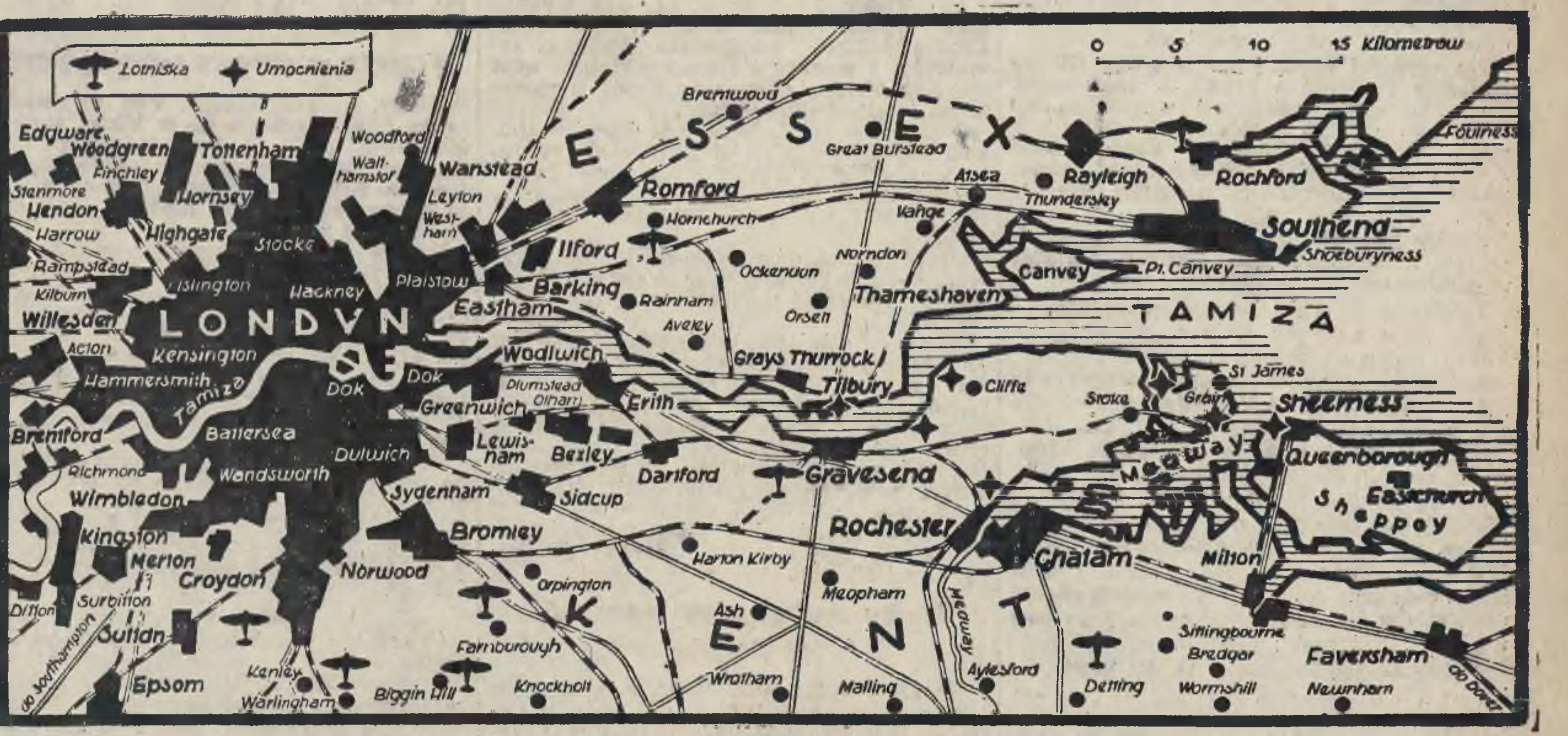
Przeszło 10 godzin trwały w poniedziałek ataki niemieckie na południową Anglję. W Londynie do nastania ciemności ogłaszano **9 razy alarm przeciwlotniczy,** a wkrótce potem eskadry niemieckie zaatakowały na nowo stolicę Anglji. Ze strony angielskiej zapewniają, że samolotom niemieckim udało się w poniedziałek „tylko podczas dwóch alarmów lotniczych" przedrzeć się nad stolicę.

W każdym razie Anglicy przyznają, że lotnicy niemieccy zdołali zrzucić bomby na szereg dzielnic wielkiego Londynu. Główny atak jednak — jak twierdzi Reuter — skierowany był na wybrzeże południowej Anglji, przedewszystkiem na hrabstwo Kent.

Najnowszym bombowcom niemieckim towarzyszyły bardzo liczne samoloty myśliwskie. **Doszło do wielu gwałtownych walk powietrznych. W Londynie obliczają ilość niemieckich samolotów, które w poniedziałek zaatakowały Londyn na przeszło 450.**

Siła i czas trwania ataków niemieckich na stolicę Anglji wzmaga się z dnia na dzień. Reuter zmuszony jest przyznać, że w nocy na wtorek **Londyn przeżył swój najdłuższy z dotychczasowych, alarm lotniczy.**

„Czyste niebo zasiane gwiazdami" — donosi Reuter w dalszym ciągu — „zachęciło niemieckich lotników do podjęcia jeszcze silniejszych i bardziej zaciętych ataków, niż zwykle. Bomby zapalające sypały się formalnym gradem nad środkowe dzielnice Londynu. Ataki były znowu niezwykle szeroko zakrojone i objęły Liverpool, Anglję północno-zachodnią, zachodnią i pół-



Mapa przedstawia tereny wielkiego Londynu i ujścia rzeki Tamizy, to jest tego obszaru Anglji, który na przestrzeni ostatnich tygodni narażony jest na bezustanne ataki powietrzne lotnictwa niemieckiego. Po obu stronach rzeki Tamizy, przepływającej przez środek Londynu, znajduje się olbrzymia ilość ważnych z wojskowego punktu widzenia zakładów przemysłowych, stoczni, magazynów, spichlerzów itd., których znaczna część znajduje się obecnie w stanie ruiny. Odległość Londynu od morza wynosi około 40 km. Na tej przestrzeni znajduje się po obu brzegach wielka ilość objektów wojskowych, będących celem bombardowania lotnictwa niemieckiego. Oznaczone na powyższej mapie lotniska w okolicy Londynu zostały ostatnio do tego stopnia zniszczone wskutek ataków bombowych, że jak donoszą z Londynu, lotnictwo angielskie było zmuszone przenieść swe bazy do miejscowości położonych wewnątrz kraju. (Rys. pwp.)

północno-wschodnią, południowo-wschodnią Szkocję, oraz jedno miasto **na wybrzeżu Walji**".

Również z doniesienia radja londyńskiego wynika, że ataki na Londyn w nocy na wtorek musiały być szczególnie gwałtowne i zacięte. Ogień zaporowy londyńskiej artylerji przeciwlotniczej był przez całą noc nadzwyczaj silny.

Doniesienie to ma o tyle szczególniejsze znaczenie, że obecnie ze źródła neutralnego potwierdzono, iż rzeczywiście z końcem ub. tygodnia **londyńska artylerja przeciwlotnicza została ponownie znacznie wzmocniona.** Mianowicie londyński sprawozdawca „Svenska Dagbladet" donosi, że jak słychać, w sobotę w nocy ogień zaporowy londyńskich bateryj przeciwlotniczych był dwa razy tak skuteczny jak poprzednio.

Podczas kiedy w Londynie oświadczają urzędowo, że wiele bomb spadło na Londyn i jego przedmieścia, oraz na miasta w Anglji północno-zachodniej, to z natury rzeczy usiłuje się zmniejszyć wysokość szkód wyrządzonych na tych obszarach. Przyznaje się jedynie, że w jednem z miast południowo-wschodniej Anglji uszkodzone zostało pewne przedsiębiorstwo przemysłowe. Sądząc jednak z opisu korespondenta „United Press" należy przyjąć, że zniszczenia spowodowane bombami niemieckiemi były niezwykle ciężkie.

Kiedy odejdzie lord Halifax?

Kraków, 9 października.

Kilka dzienników londyńskich zamieściło ostre ataki na ministra spraw zagranicznych lorda Halifaxa, którego stanowisko będzie tem więcej zagrożone, jeśli, — jak się tego w Anglji spodziewają, Hiszpanja jeszcze wyraźniej zaznaczy swoje stanowisko po stronie mocarstw osi. — **„News Chronicle" i „Daily Herald" domagają się zupełnie otwarcie, aby lord Halifax ustąpił z rządu.**

Także i przyjęcie b. ministra wewnętrznego **Andersona** do gabinetu wojennego wywołało wprost oburzenie. „Zasługi sir Johna Andersona, jako wykonawcy programu bezpieczeństwa — pisze **„News Chronicle"** — dowodzą raczej, że zasługuje on na schowanie go w anonimowem zapomnieniu. Zamiast tego otrzymał on tradycyjną, angielską zapłatę za nieudolność: awansował".

„Times" zaznacza, że jeśli dojdzie do rozpatrywania sprawy Dakaru w Izbie Gmin, **wówczas należy oczekiwać dalszych zmian w gabinecie.** „Times", podobnie jak i inne konserwatywne dzienniki, usiłuje przedstawić przegląd działalności Chamberlaina możliwie najkorzystniej. Dziennik jest zdania, że niezawsze wybierał on szczęśliwie słowa, gdy musiał bronić swej zagranicznej polityki, **„która fałszywie była nazywana polityką pacyfikacyjną".** Istniało jednak wiele powodów do zastosowania metod, użytych przez niego w sytuacji, która nie została stworzona przez niego samego, ale była odziedziczona po dziesięcioleciach międzynarodowego niepowodzenia. **„Daily Telegraph" twierdzi, że ważną część winy za niepowodzenia Chamberlaina jako pierwszego ministra podczas wojny, ponosi Partja Pracy,** która początkowo wzbraniała się przed wstąpieniem do jego gabinetu.

Lewicowo-liberalny dziennik „News Chronicle" w jednym ze swych ostatnich artykułów wstępnych domaga się, aby w „tym krytycznym momencie w dziejach narodu angielskiego" mianować z powrotem ministrem spraw zagranicznych ministra wojny Edena, albo wyszukać kogo innego, któryby z jeszcze większym autorytetem był w stanie zastąpić lorda Halifaxa.

Obecny minister spraw zagranicznych kierował angielską polityką zagraniczną podczas posępnego szeregu niepowodzeń i kompromisów i związał się nierozerwalnie z tą polityką pacyfistyczną, której ślady jeszcze dzisiaj zbyt często spotyka się w dzisiejszej polityce angielskiej.

Im szybciej pójdzie on w ślady Chamberlaina i ustąpi z rządu — tem lepiej. Historja wyda ostateczny wyrok na temat jego polityki, która, jak to dzisiaj musi stwierdzić krytyka, **doprowadziła Anglję na bardziej niebezpieczne stanowisko,** niż kiedykolwiek przedtem w dziejach.

„Daily Herald" dziennik Partji Pracy — zapytuje, **dlaczego lord Halifax pozostał w gabinecie?**

Dziennik zestawia listę niepowodzeń, — które jego zdaniem należy zapisać na konto obecnego ministra spraw zagranicznych: po pierwsze jego **podporządkowująca się polityka wobec Japonji,** która przyniosła beznadziejne wyniki, po drugie **polityka odnośnie do Hiszpanji,** która doprowadziła do tego, że mniemanie Franca o mocarstwach osi wzrosło, po trzecie **odstąpienie Rumunji od filoangielskiego kursu,** po czwarte **fiasko przygody w Dakar,** spowodowane niedostateczną służbą informacyjną, po piąte: **nieprzychylne stanowisko** Rosji, spowodowane jego nieudolnemi próbami zbliżenia.

Znany pisarz angielski **H. G. Wells,** — który w ub. czwartek przybył do Nowego Jorku na pokładzie pewnego angielskiego parowca pasażerskiego, **rozwodzi się również w zapalczywych napadach na lorda Halifaxa,** od chwili, gdy dowiedział się, że pozostaje on w gabinecie, przyczem oświadczył, że **Halifax ucieleśnia w sobie to wszystko, czego obawia się Anglja. — Cała Anglja życzy sobie jego odejścia.** —

Dalsze zniszczenia wśród objektów wojskowych Londynu.

Anglicy stracili 32 samoloty.

Berlin, 9 października. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Silniejsze formacje samolotów bojowych uzyskały podczas ich ataków odwetowych w dniu wczorajszym liczne trafienia bombami ciężkiego kalibru w urządzenia kolejowe na zachód od łuku Tamizy, jak również w doki Comercial i West-India. Przytem wyróżniły się szczególnie lekkie siły bombowe generalnego feldmarszałka Kesselringa. W Anglji południowej skutecznie zostały zbombardowane urządzenia zbrojeniowe i ważne objekty wojskowe.

Podczas całej nocy toczącemi się falami samoloty bojowe obrzuciły bombami średniego i ciężkiego kalibru urządzenia komunikacyjne, zakłady zaopatrzenia i inne objekty stolicy brytyjskiej. Następstwem były liczne pożary na obszarze miasta.

Przy nocnych nalotach na Manchester, Liverpool i Edynburg można było dostrzec szczególnie silne szkody, wywołane pożarami.

Minowanie portów brytyjskich było kontynuowane.

Ostatniej nocy brytyjskie samoloty dokonały nalotu na kilku miejscach na Niemcy. Głównym celem ich ataków był Berlin. Przez zarządzenia obronne udało się odeprzeć większość, podczas gdy część dotarła nad stolicę Rzeszy. Bomby trafiły znowu w kilka szpitali, dalej domy mieszkaniowe, szopy składowe jak również tory kolejowe i wyrządziły na kilku miejscach szkody materjałowe. Wśród ludności są liczni zabici i ranni.

Dwa brytyjskie samoloty zostały zestrzelone przez artylerję przeciwlotniczą podczas nalotu na stolicę Rzeszy. Łącznie stracił nieprzyjaciel wczoraj 32 samoloty, 13 samolotów niemieckich zaginęło. (p.).

Pocisk artylerji dalekosiężnej trafił angielski statek-cysternę.

(§§) **Berlin,** 9 października. **Niemiecka artylerja dalekosiężna, ustawiona na wybrzeżu Kanału La Manche, ostrzeliwała we wtorek rano brytyjski statek-cysternę, płynący pod konwojem licznych angielskich kontrtorpedowców.**

Obserwatorzy zauważyli celność pocisków. Kontrtorpedowce pod osłoną dymną wycofały się dobrowolnie z terenu. Należy się jednak liczyć z tem, że statek-cysterna nie przybył do miejsca przeznaczenia.

Storpedowanie „Highland Patriot".

(§§) **Berlin,** 9 października. **Kierownictwo wojny morskiej Niemiec może zapisać na swoje konta poważny sukces w związku ze storpedowaniem uzbrojonego brytyjskiego okrętu motorowego „Highland Patriot".**

Chodzi w tym wypadku o jeden z pięciu wybudowanych przed kilku laty statków siostrzanych angielskiej „Royal Mail Line", pojemności 14.175 ton. W czasach pokojowych wspomniane okręty motorowe kursowały na linji La Plata — Anglja, pełniąc regularną komunikację pasażerską. Załoga liczy 136 osób, z których 133 zdołano uratować. Udało się uratować wszystkich pasażerów, a następnie przewieźć do jednego z angielskich portów. — Okręty wspomnianej kategorji pomieścić mogą 2000 pasażerów.

W obecnym okresie braków w środkach żywności Wielkiej Brytanji utrata okrętu, wyposażonego w chłodnie i ubikacje do przewożenia zamrożonego mięsa i innych artykułów żywnościowych, ulegających łatwo zapsuciu, stanowi dotkliwą stratę. Jak wiadomo, liczba okrętów handlowych, zaopatrzonych w specjalne urządzenia chłodnicze, jest bardzo nikła.

Angielski okręt wojenny zatonął wskutek miny.

(=) **Sztokholm,** 9 października. Admiralicja brytyjska komunikuje, że okręt wojenny „Comet" zatonął wskutek najechania na nieprzyjacielską minę.

Serdeczne stosunki Hiszpanji z Niemcami i Włochami.

Miguel Primo de Rivera o podróży ministra Sunera.

(=) **Madryt,** 9 października. **Przywódca Falangi w Madrycie Miguel Primo de Rivera, który towarzyszył ministrowi spraw wewnętrznych Serrano Sunerowi w jego podróży do Niemiec i Włoch, udzielił przedstawicielom prasy hiszpańskiej informacyj na temat wrażeń odniesionych w tej podróży.**

„Jako Hiszpan i Falangista poczuwam się do obowiązku wyrażenia mego pełnego zadowolenia w związku z krokami przedsięwziętemi przez naszego ministra spraw wewnętrznych Serrano Sunera w charakterze specjalnego wysłannika gen. Franco do Włoch i Niemiec, oraz podjętych przez niego rozmów. W sposób jasny i dobitny przedstawiła Hiszpanja swe życzenia. Złączone z nami ścisłemi węzłami Niemcy i Włochy przyjęły z pełnem zrozumieniem nasze stanowisko i oceniły jego wartość. W dziennikach obydwu krajów z naciskiem podkreślano, co oznaczają żywotne siły Hiszpanji w obliczu nowego porządku. Ponadto podkreślano serdeczne stosunki i solidarność, łączące Niemcy i Włochy z narodem hiszpańskim. Naród hiszpański kroczy w dzisiejszej Europie z hasłami, którym na imię Alcazar, Oviedo, Wzgórze Leo, Ebro i t. d.

Listy gończe za „królami" francuskiego przemysłu lotniczego.

(=) **Vichy,** 9 października. **Jak słychać rząd wydał nakaz aresztowania Paula Louisa Seillera właściciela „Fabryki samolotów i motorów Gnome-Rhone" oraz Marcela Blocha wytwórcy znanych samolotów bombowych „Bloch".**

Obaj są żydami. Mają oni być internowani. Seiller właściciel największej francuskiej fabryki bomb, ożeniony jest z grecką „królową piękności", która w r. 1935 została wybrana światową królową piękności.

Przed wojną odgrywał Seiller w paryskim świecie towarzyskim dużą rolę i corocznie wydawał miljony na wielkie bale i przyjęcia.

Kiedy b. minister lotnictwa Pierre Cot unarodowił przemysł lotniczy, Bloch pozostał na stanowisku kierownika swoich zakładów i otrzymywał od rocznego obrotu do wysokości 50 miljonów franków 4%, od obrotu od 50 do 100 milj. franków — 3%. Ponadto przyznał mu Cot za przejęcie licencyj 12% od ceny sprzedaży każdego bombowca.

Jak słychać dalej wydano również rozkaz aresztowania przeciw bankierowi Raimondowi Philips.

Nowy ambasador francuski w Bernie.

(§) **Zurych,** 9 października. Z dobrze poinformowanych kół berneńskich potwierdzają, iż na stanowisku ambasadora Francji, piastowanem od kilku miesięcy przez ambasadora Coulondre (który po wybuchu wojny przebywał w Berlinie), zajdzie zmiana, bowiem ambasador Coulondre ma być odwołany.

Rząd francuski desygnował na to stanowisko ambasadora w Madrycie de la Baume, zwracając się równocześnie do rządu związkowego o udzielenie mu agrement.

Francja w obronie swych kolonij.

Vichy, 9 października. **Pod przewodnictwem Lavala odbyła się w Vichy rada gabinetowa, która obok ważniejszych problemów wewnętrznych i gospodarczych omówiła również sytuację imperjum francuskiego oraz sprawę ataków angielskich na kolonje francuskie.**

Znowu został pochwycony wyższy urzędnik kolonjalny francuski przez Anglików. Generalny gubernator Carde, który chciał się udać z Cayenne do Nowego Jorku, został zatrzymany przez Anglików na Antylach, na wyspie Antigua, skąd nie pozwolono mu się udać w dalszą drogę. — Carde był upoważniony przez rząd marsz. Petain do zabezpieczenia francuskich interesów w Gujanie.

Prefekt departamentu Bouches du Rhone Surleau został zawieszony w czynnościach i zastąpiony przez prefekta departamentu Bas Rhin Viguiera. Surleau, jak wiadomo, został mianowany komisarzem Marsylji, a potem został mianowany prefektem.

* * *

Generalny Gubernator Madagaskaru Cayla wyraził się, że w wypadku blokady Madagaskaru będziemy żyli w systemie samowystarczalności gospodarczej. Jest to najlepsza odpowiedź na pogróżki Londynu.

* * *

Jak słychać w kołach watykańskich — francuski ambasador przy stolicy Apostolskiej hr. d'Ormesson wniósł prośbę o dymisję. Jego następcą ma być senator — Leon Berrard.

Wysokie odznaczenie dla obrońcy Dakaru.

(=) **Vichy,** 9 października. W uznaniu znakomitej postawy w czasie ataku na Dakar, generalny gubernator Boisson został odznaczony przez marszałka Petaina orderem „Ordre de Nation".

Angielska łódź strażnicza zatopiona przez włoską łódź podwodną.

Rzym, 9 października. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje: **jedna z włoskich łodzi podwodnych zatopiła uzbrojoną angielską łódź strażniczą.** Na zachodniej części Morza Śródziemnego jeden z włoskich parowców handlowych, pojemności 1.800 ton został storpedowany.

W Afryce wschodniej potyczka patroli pod El Katulo (Kenya) miała korzystny dla Włochów przebieg. Nieprzyjaciel został zmuszony do ucieczki wśród znacznych strat.

Na Czerwonem Morzu jedna z włoskich formacyj powietrznych ponownie zbombardowała konwój, już wczoraj zaatakowany.

Dalsze samoloty bombardowały stację radjową w Nadi Jusuf na północny wschód od Chedaref, jak również mniejsze oddziały nieprzyjacielskie w pobliżu granicy dolnego Sudanu. Wszystkie włoskie samoloty powróciły. (p)

Mussolini przyjął defiladę zmotoryzowanego korpusu.

(=) **Rzym,** 9 października. W trzecim dniu inspekcji oddziałów armji padańskiej przyjął Mussolini defiladę trzech dywizjonów korpusu wojsk zmotoryzowanych.

Następnie Mussolini wyraził dowódcy armji padańskiej swoje szczególne zadowolenie z powodu nadzwyczajnej postawy zarówno armji, jak i korpusu zmotoryzowanego, a ludność zgotowała Mussoliniemu burzliwą manifestację.

Wieczorne dzienniki wtorkowe pozostają całkowicie pod wrażeniem podróży inspekcyjnej Mussoliniego, podkreślając, że oddziały zmotoryzowane, włączone do armji padańskiej są najbardziej nowoczesną bronią, jaką posiada armja faszystowska.

Holendrzy giną od bomb brytyjskich.

(=) **Amsterdam,** 9 października. Jak urzędowo komunikują w związku z atakami lotnictwa brytyjskiego na Rotterdam, w szczególności jego dzielnice mieszkaniowe, oraz dzielnice mieszkaniowe innych miast, zanotowano poważną liczbę osób, które odniosły zranienia.

Uzupełniając te informacje, donoszą, że wskutek eksplozji bomby w jednej z miejscowości willowych w północnej Holandji **uległ całkowitemu zniszczeniu pewien dwór,** a jeden dom został poważnie uszkodzony, przyczem zginęły **dwie cywilne osoby, a jedna odniosła ciężkie obrażenia.**

W czasie nalotu bombowego na wyspę Texel zginął pewien marynarz holenderski. Anglicy usiłowali obrzucić jedno z miast prowincji Friesland bombami rozsadzającemi, jednak próba nie powiodła się, bowiem 6 bomb spadło na łąki. Również nie powiódł się nalot na Amsterdam. Stwierdzono bowiem, że bomby zapalające zrzucono na peryferje miasta, które eksplodowały na łąkach.

Anglicy wstrzymują zamorskie transporty dzieci.

(=) **Berno,** 9 października. **Rząd angielski zakomunikował urzędowo, że w przyszłości wstrzymuje transporty dzieci do krajów zamorskich.** Jako przyczynę tego kroku podaje się **fakt storpedowania przed niedawnym czasem okrętu, na pokładzie którego znajdowała się wielka liczba dzieci, przyczem po raz pierwszy informuje się, że wspomniany okręt płynął pod strażą, a więc w szczególnem zabezpieczeniu wojskowem.**

Ponadto rząd wyjaśnia, że swą decyzję opierał również na niezbyt pomyślnych warunkach atmosferycznych. Według danych angielskich ogółem przewieziono dotychczas z Anglji za morze 2.650 dzieci.

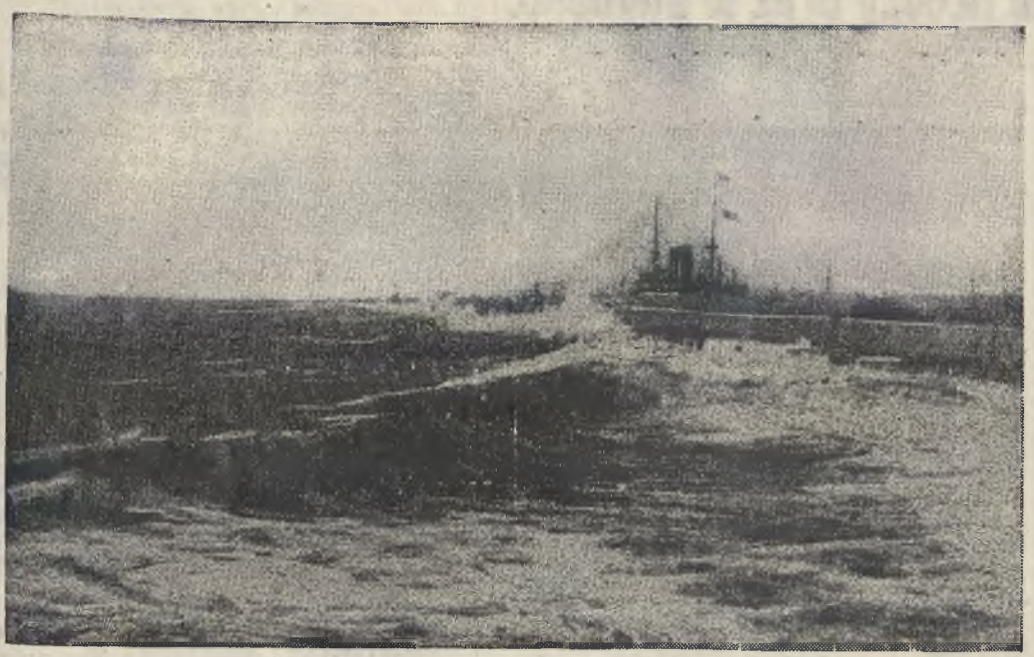
Oficer angielski w Kairo zastrzelił uchodźcę arabskiego.

(=) **Rzym,** 9 października. **Pod cmentarzem w Kairo rozegrało się w ub. niedzielę krwawe zajście między uchodźcami z Kairo a żołnierzami angielskimi.**

Jak donosi z Aten „Messagero", w czasie zajść pewien oficer angielski położył trupem uchodźcę-Araba. Anglicy zamierzali skonfiskować uchodźcy wóz zaprzężony w osły wraz z całem jego mieniem, wobec czego ten stawił opór.

Na zarządzenie władz wojskowych obłożono w niedzielę rano aresztem zapasy żywności w Kairo i Aleksandrji. Niebawem oczekiwać należy zarządzenia o rekwizycji wszystkich środków komunikacyjnych. Obecnie odbywa się w pospiesznem tempie ewakuacja dwu największych miast Egiptu, mianowicie Kaira i Aleksandrji.

Światła i cienie Dobrudży.



Parowiec na Czarnem Morzu.

Kraków, w październiku.

Powrót południowej Dobrudży do Bułgarji przypomina nam koleje losu tego kraju, który ściśle łączy się z historją jej walk o samodzielność.

Dobrudża wraca do Bułgarji po 27-letniej rozłące: radość Bułgarów z tego powodu jest ogromna, gdyż nigdy nie wyrzekli się tego kraju, uważając go za historycznie i ekonomicznie zrośnięty z ich ojczyzną. **Odłączenie Dobrudży od Bułgarji było też do dziś dnia krwawiącą raną tego kraju, która dopiero teraz będzie mogła się zagoić.**

Ale sięgnijmy pamięcią do chwili, kiedy **Bułgarja wraz z armjami Serbji, Grecji i Czarnogóry w roku 1913 walczyła z Turcją,** chcąc wyprzeć ją ostatecznie z Europy. Przecież wszystkie te kraje bałkańskie doniedawna jeszcze, bo do początku XIX-go wieku musiały uznawać supremację Turcji, powoli tylko wyswabadzając się zpod jej panowania, ale pozostając jej wasalami.

Pierwsza zdobycz na tej drodze zyskała Serbja,

która pod dzielnem przewodnictwem dwóch wybitnych jednostek, Miłosza Obrenowicza i Jerzego Karageorgewicza, zdobyła pewnego rodzaju samodzielność w początkach XIX-go wieku. Obaj zresztą ci mężowie stali się protoplastami dwóch dynastyj serbskich, które przez cały wiek XIX i pierwsze lata XX-go walczyły ze sobą o panowanie nad Serbją, a Obrenowicze skończyli swoją rolę z zamordowaniem króla Aleksandra i jego małżonki Dragi Maszyny. Drugiem państwem, **które uzyskało w początkach XIX-go wieku pewną niezależność od Turcji była Rumunja:** najprzód podzielona na Mołdawję i Wołoszę miała przejściowych regentów, później zaś połączona w jedną całość, wybrała na pierwszego króla księcia Karola Hohenzollerna. Trzecim wkońcu krajem, **który również zdołał się usamodzielnić, była Bułgarja w końcu XIX-go wieku.** Rządy objął tam krewny angielskiej dynastji książe Aleksander Battenberski, dzielnie walczący w wojnach wolnościowych, zwłaszcza w bitwie nad przełęczą Szypka. Nie otrzymawszy jednak odpowiedniego poparcia ze strony państw europejskich abdykował on, ustępując miejsca księciu sasko-kobursko-gotajskiemu Ferdynandowi, który **jako zakończenie walk wolnościowych ogłosił się w roku 1908 królem czyli carem Bułgarji.** Tak oto mniejwięcej wyglądały dzieje wyswabadzania się Bułgarów zpod panowania Turcji. Grecja, która również już w początkach XIX-go wieku cieszyła się opieką państw europejskich jako kraj, mający prawo do samodzielnego bytu, bo będący spadkobierca dawnej kultury greckiej, najmniej stosunkowo przechodziła wstrząsów politycznych. Ale jeszcze przed wojna światowa odczuwały wszystkie te państwa bałkańskie

konieczność ostatecznego wypędzenia Turków z Europy.

Powstało wtedy samodzielne królestwo albańskie, będące pod opieką mocarstw europejskich, które na tron albański przeznaczyły niemieckiego księcia Wilhelma von Wied. Niedługo jednak popasał nowy król w swojem egzotycznem i dzikiem państwie, gdyż po kilku miesiącach opuścił je coprędzej, nie mogąc sobie dać rady z bardzo zadzierżystymi poddanymi, na których panowanie tureckie pozostawiło niezatarte ślady. Opowiadają, że swoją abdykację podpisał książę Wied chemicznym ołówkiem, gdyż... atrament zamarzł w kałamarzu w królewskim pałacu! Następnie przechodziła Albanja, jak zwykle państwa bałkańskie, bardzo urozmaicone przeżycia, liczne powstania, walki wewnętrzne, a wkońcu już po wojnie światowej, podczas której była pod okupacją armji austrjacko-niemieckiej, ukonstytuowała się jako republika pod prezydenturą Ahmeda Zogu. Po kilku latach prezydentury ogłosił się on, jak wiadomo, dziedzicznym królem Albanji, niedawno temu ożenił się z piękną Węgierką Geraldyną hr. Apponyi i lat temu dwa, w czasie Wielkiejnocy, został wypędzony ze swego królestwa przez wojska włoskie, które obsadziły Albanję.



Promenada nadmorska w Eforji.

Tak więc walka z Turcją w roku 1913 miała być ostatecznym porachunkiem. — Wojska bułgarskie szły dzielnie naprzód, jak również zresztą serbskie, i **wkrótce znalazły się przed bramami Konstantynopola. Wkrótce jednak dochodzi między zwycięzcami do wewnętrznych kłótni na temat podziału bogatego łupu. Państwa bałkańskie obawiają się, aby Bułgarja, której wojska okryły się wtedy wielką sławą, nie stała się na Bałkanach czynnikiem dominującym.** Gdy nieporozumienia się zaostrzają, dochodzi wkońcu do **wojny między Bułgarją a resztą państw bałkańskich. W nocy na 30 czerwca 1913 wybuchła wojna.** Bułgarzy wkraczają na teren Macedonji, idąc przeciwko Serbom, którzy wkrótce potem przechodzą do kontrofenzywy i wyrzucają Bułgarów z Macedonji. Oczywiście, że **korzysta z tego Turcja i wkrótce zdołała odebrać Adrjanopol.** W tej właśnie chwili tak krytycznej dla Bułgarji, **mobilizuje Rumunja i wkrótce potem wypowiada Bułgarji wojnę.** Oczywiście, że celem Bułgarji jest zdobycie Dobrudży, o którą zabiega już od czasu kongresu Berlińskiego w roku 1878.

Chodzi jej przedewszystkiem o **czworokąt fortyfikacyj, którego poszczególne punkty stanowisk: Ruszczuk, Silistria, Warna, Szumon.** W lipcu 1913 r. po wypowiedzeniu wojny przez Rumunję, posuwają się wojska rumuńskie wgłąb Bułgarji, przechodzą Dunaj, i nie napotkawszy prawie na opór

stają pod bramami Sofji,

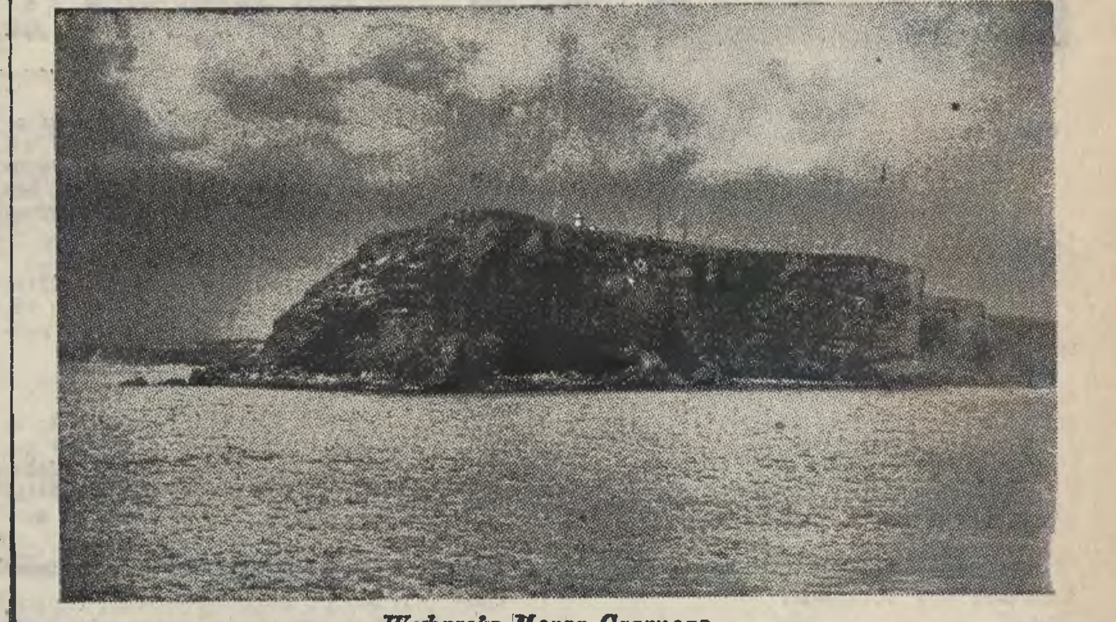
Bułgarja jest teraz bezsilna i musi zawrzeć pokój. **W dniu 30 lipca 1913 r. dochodzi do konferencji pokojowej w Bukareszcie. Rumunja zyskuje w tej krótkiej wojnie południową Dobrudżę,** co do której stara się wytłumaczyć Europie, że posiadanie jej jest konieczne, gdyż tylko wtedy ma zabezpieczoną sytuację strategiczną nad morzem Czarnem.

Dobrudża przeszła przez te wszystkie olbrzymie przewroty, wędrówki ludów, wojny i t. d., jakie nawiedziły całe Bałkany. Pierwotnie była **posiadłością rzymską, jak zresztą duża część Bałkanów.** Do dziś dnia istnieją tam osady wywodzące się z tych czasów, a założone kiedyś przez Greków: **dzisiejsza Konstanca to dawniejszy Tomia, dzisiejszy Balczicz to dawniejszy Dionisopolis, Warna dzisiejsza to dawna Odessos.** Spotykamy w Dobrudży sporo pomników z czasów rzymskich, liczne napisy łacińskie, oraz resztki świątyń.

W roku 1417 przechodzi Dobrudża pod panowanie tureckie, które rozciąga się nad tym krajem do roku 1878. Przez ten czas jednak Dobrudża traci coraz bardziej swój pierwotny charakter i staje się prowincją posiadającą wszystkie cechy azjatyckiej Turcji. Przed ostatecznem zawojowaniem przez półksieżyc była ona **jednak kolebką pierwszego bułgarskiego państwa, które przez dwa wieki było poważnym konkurentem cesarstwa bizantyńskiego.** Dawne to dzieje, bo działo się to **w roku 1186, z tych to czasów rości sobie Bułgarja pretensje do przewodniczenia na Bałkanach,** a nawet podczas wojen bałkańskich z Turcją marzyła o zdobyciu Konstantynopola i wskrzeszeniu wielkiego bułgarskiego państwa.

Zobaczmy teraz, jak przedstawiają się stosunki etniczne Dobrudży: **według obliczenia z roku 1910 obejmowała Dobrudża 282.000 mieszkańców, z czego 134.000 Bułgarów czyli 47 procent, 106.000 Turków oraz wiele mniejszości, jak Greków, Armeńczyków, cyganów, Tatarów.** Pretensje do posiadania Dobrudży wysuwane przez Rumunję z jednej strony, a Bułgarję z drugiej, opierały się na przesłankach następujących: Bułgarja twierdziła, że wiekszość ludności Dobrudży to Bułgarzy, Rumunja zaś, że posiadając Dobrudżę, może obronić linję kolejową Cernawoda-Konstanza i port Konstanzy, jak również, że jest ona potrzebna do wykonania cywilizacyjnej misji na Bałkanach. Objąwszy Dobrudżę, przystąpiła **Rumunja do energicznej działalności kolonizacyjnej, tak, że do 7 stycznia 1935 r. osiedlono w południowej Dobrudży 20.000 rodzin kolonistów, którzy otrzymali około 200.000 ha ziemi.** Pomimo tej kolonizacji ludność bułgarska przeważa, gdyż według statystyki z roku **1930, która podaje jako ogólną cyfrę ludności 378.000, mają Bułgarzy 143.000, Turcy 129.000, a Rumuni 77.000.** Można przypuszczać, że w roku bieżącym ludności bułgarskiej jest tam 150.000. O znaczeniu ekonomicznem Dobrudży pisaliśmy już kilkakrotnie: jest to kraj **wybitnie rolniczy, posiadający 470.000 ha roli uprawnej i produkujący przedewszystkiem kukurydzę i rośliny oleiste. Jeżeli chodzi o zboże, to produkuje Dobrudża dużo pszenicy. Przeciętny zbiór zbóż wynosił w latach 1909—1911 3.800.000 cent. zboża.** W roku 1911 eksport rolniczy z Dobrudży wynosił 22 procent ogólnego eksportu bułgarskiego.

Jak z tego widać, zyskuje Bułgarja bardzo dużo zarówno pod względem ekonomicznym, jak też pod względem zcalenia ludności bułgarskiej, a wkońcu otrzymuje port w Warnie i port Dunaju Ruszczuk poważne zaplecze. **(g.).**



Wybrzeże Morza Czarnego.

Scottland Yard w poszukiwaniu ulotek.

(—) **Sztokholm,** 9 października. Jak wynika z informacyj dziennika „Daily Mail" członkowie Scottland Yardu przeprowadzili na wielką skalę zakrojoną obławę na kolporterów ulotek, rozpowszechnianych masowo w podziemiach londyńskiej kolei podziemnej.

Pismo informuje, że kolportowane tam ulotki miały treść „defetystyczną". Dokonane w szeregu biur rewizje doprowadziły do odnalezienia i konfiskaty wielkiej ilości ulotek.

W kilku wierszach.

Minister wojny Peru pułkownik Iglesias ustąpił ze względu na stan zdrowia. Następcą jego został gen. de la Fuente.

* * *

Rząd amerykański zagroził ostremi zarządzeniami na wypadek odbycia planowanych w szeregu miast demonstracyj na rzecz bojkotu rejestracji obowiązanych do służby wojskowej, wyznaczonej na 16 października.

Ostrzeżenie rządowe oświadcza, że wszelkie próby demonstracyj przeciw obowiązkowej służbie wojskowej zagrożone są karami 5 lat ciężkiego więzienia i 10.000 dolarów grzywny.

* * *

Ukazujący się w Brukseli dziennik „Nation Belgie" przestał wychodzić. Równocześnie od 1 października począł wychodzić w stolicy Belgji nowy dziennik w języku francuskim pt. „Nouveau Journal", wydawany przez Paula Colina. Wydawca tego nowego dziennika prowadził przed kilku laty zaciętą walkę przeciw b. premjerowi van Zeelandowi. Dziennik oświadcza w jednym z artykułów, że od 10 maja zaczęła się nowa era dla Belgji, która musi się oderwać od duchowych wpływów Francji.

* * *

Radjo angielskie podało ostatnio do wiadomości, że angielska flota wojenna poszukuje żeńskiego personalu, specjalnie do kuchni, aby móc użyć kucharzy okrętowych do innych rodzajów służby.

* * *

Departament wojny Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, iż w Stanach Zjednoczonych tworzy się pierwszy bataljon strzelców spadochronowych. Bataljon ten stacjonowany w Fort Bening w stanie Georgia składa się z 500 ludzi i zostanie uzupełniony ochotnikami do siły jednego pułku.

CIEKAWOSTKI.

Ptaki pomocnikami w gospodarstwie.

W pobliżu miejscowości Tölz, w Górnej Bawarji, na jednym z folwarków znajduje się stacja ptasia, z której właściciel uczynił istny raj ptasi. Liczba pierzastych ptaków. Obecnie wynosi ona około 80.000 szt., w tem 20.000 jaskółek.

Te ostatnie okazały się nieocenionymi pomocnikami w tępieniu much i innych owadów. Według obliczeń zajdają one dziennie około 52 cetnarów różnych szkodników przez co obory i stajnie jak również ogrody warzywne i owocowe zostały prawie zupełnie oczyszczone od tej plagi.

Zarządzający oborą zauważył, że krowy, którym muchy przestały dokuczać, zaczęły dawać o jeden litr mleka więcej, wobec czego byłoby pożądane, aby każda krowa miała asystę składającą się z 5 par jaskółek.

* * *

Najlepsze drogi budowano w starożytnych czasach w państwie rzymskiem, a ich wytrzymałość dziś jeszcze budzi nasz podziw. Według obliczenia uczonych wszystkie rzymskie drogi liczyły razem do 75.000 km. Drogi te były potrzebne, ażeby móc szybko przerzucać armje z jednego końca rzymskiego imperjum na drugi. Taką drogę budowano z 4-ech warstw.

Warstwa najniższa składała się z olbrzymich kamieni lub płyt kamiennych, które osadzano na rozczynie wapiennym. Na tę warstwę kładziono drugą, złożoną z kamieni wielkości pięści. Trzecia warstwa składała się z drobnych kamieni wielkości orzecha. Czwartą warstwe tworzyły kamienne płyty, dzięki którym powierzchnia drogi była równa i mocna. Ażeby woda mogła z takiej drogi ściekać, środek jej był nieznacznie podwyższony.

Z DNIA.

Zadanie Wicusia.

Kraków, w październiku.

Wicuś jest bardzo inteligentny i chodzi do szkoły. Wczoraj dostał temat zadania domowego pod tytułem: „Jesień w mieście — dowolna fantazja". Wobec tego siadł i napisał:

„Jesień przyszła do miasta niewiadomo kiedy, gdyż wszyscy stali w ogonku, a tatuś zawsze mówi, że kobiety mają zwyczaj wchodzenia nieproszone i w najniewłaściwszym momencie, a wychodzą, ponieważ nikt przez kurtuazję je nie zatrzymuje. — Ponieważ jesień telepała się z zimna tak, że aż nastąpiło trzęsienie ziemi na rynku i w innych okolicach, więc wystawili jej auschein i bezugweis, na kartki było napisane, że może dostać trochę mgły w motkach i babskie lato na kartki, po pół litra deszczu na osobę i 50 metrów melancholji, a oprócz tego zimno wpłatkach szronu, ale wyrób wojenny.

Jesień popatrzyła na te kartki jednem złotem okiem, drugie zmrużyła od czasu do czasu, że się robiło ciemno, gwizdnęła przez spróchniałe korzenie i krzyknęła w niewiadomym języku: „Ha! Trudno, — jak wojna, to wojna" — i zaczęła taniec liści w powietrzu. Tato wtedy powiedział, że wszystkie baby są histeryczne i nigdy niewiadomo, na czem się skończą te fantazje. Mama powiedziała, że będzie klapa ze zbiorami, ale tato zakończył rozmowę, że nigdy nie należy z górj przesądzać sprawy, czy coś będzie, czy nie, gdyż mama nie jest wyrocznia, ani Pytja i nie będzie siedziała na trójnogu, co najwyżej tato może ją tak urządzić, że będzie chodziła na trzech nogach i to w powolnem tempie, jak na filmie zwolnionym. Wobec tego mama przyłożyła tatowi nową patelnię do głowy, mówiąc, że tato będzie, jak ten Loengrynas i zaśpiewa ostatnią piosenkę łabędzia. Z tego ryczał wprost ze śmiechu mój brat Adaś, który powiedział, że te nieporozumienia nie przeszkadzają mu w platonicznym flircie z Marjanną i że widzi skutki związków, które polegają tylko na zewnętrznych formach, ale prawdziwej miłości nie można wyrywać z serca największą nawet patelnią.

Ale skutki nie dały długo na siebie czekać, gdyż tato powiedział, że jest w tej rodzinie wykończony i idzie po separację. — Wtedy jesień odstąpiła mamie jeden metr melancholji i powiedziała: „Nie pora żałować patelni, jeśli się robi hałasy".

JO-KO-MA.

Przeliczenie walutowe zobowiązań na obszarach wschodnich włączonych do Rzeszy oraz w Gdańsku.

(pwp) **Kraków**, 9 października. Kierownik Wydziału ustawodawstwa przy urzędzie Generalnego Gubernatora na podstawie rozporządzenia o przeliczeniu walutowem zobowiązań na włączonych do Rzeszy niemieckiej obszarach wschodnich, oraz o obrocie płatniczym z dnia 14 czerwca 1940 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I. str. 873) podał do wiadomości obwieszczenia następujące:

1) **Nadburmistrza Gdańska z dnia 15-go sierpnia 1940 r.** wzywające posiadaczy 4 (6½) % Gdańskiej Państwowej Pożyczki (Monopolu Tytoniowego) z r. 1927 i 4 (7) % pożyczki Gminy m. Gdańska z r. 1925 do przedłożenia obligacyj wraz z arkuszami kuponów procentowych i z dołączeniem wykazu liczb **Bankowi Ostdeutsche Privatbank A. G. w Gdańsku** celem przeliczenia po kursach 0.70 lub 0.50 marek za jednego guldena.

Z przeliczenia po kursie 0.70 marek za 1 guldena korzystają ci, którzy udowodnią, że mieli swą siedzibę w dniu 1 września 1939 r. na dawnym obszarze Rzeszy łącznie z Gdańskiem, a w dniu 16 czerwca 1940 r. mieli ją jeszcze na tym obszarze lub na obszarach włączonych do Rzeszy Niemieckiej po dniu 1 września 1939 r., nadto, że posiadali obligacje w dniu 1 września 1939 r. albo nabyli je po dniu 1 września 1939 r. od mieszkańca dawnego obszaru Rzeszy lub w czasie od 1 września 1939 r. do 3 kwietnia 1940 r. od mieszkańca obszarów włączonych po dniu 1 września 1939 r. do Rzeszy, lub z posiadania zagranicznego.

Z przeliczenia po kursie 0.50 marek za 1 guldena korzysta ten, kto udowodni, że miał swą siedzibę w dniu 16 czerwca 1940 r. na obszarach włączonych po dniu 1 września 1939 r. albo nabył je po tym terminie od osoby zamieszkałej na dawnym obszarze Rzeszy lub na obszarach włączonych.

Osoby mające zasadniczo prawo do przeliczenia po kursie 0.50 marek za 1 guldena, mogą otrzymać przeliczenie 0.70 marek za 1 guldena, jeżeli udowodnią, że nabyli obligacje po dniu 1 września 1939 r. po kursie 0.70 marek za jednego guldena od osoby zamieszkałej na dawnym obszarze Rzeszy.

Posiadacze pożyczek, zamieszkali w dniu 16 czerwca 1940 w Generalnem Gubernatorstwie mają również przedłożyć te papiery celem ustalenia kursu przeliczenia.

Wymagane dowody można składać przez odnośne zaświadczenia Banków lub Kas Oszczędności. Przedłożenie obligacyj i dowodów musi nastąpić do dnia 10 października 1940 r.

2) **Ostdeutsche Privatbank A. G. w Gdańsku**, wzywa posiadaczy opiewających w guldeny gdańskie obligacyj 4 (6½%) pożyczki Wydziału Dla Portu i Dróg Wodnych Gdańska z r. 1927 do przedłożenia obligacyj oraz z arkuszami kuponów procentowych wymienionemu Bankowi celem przeliczenia na marki również na warunkach podanych pod punkt 1).

3) **Identyczne obwieszczenie Landesbank und Girozentrale Danzig — Westpreussen w Gdańsku** z dnia 23 sierpnia 1940 r. wzywające posiadaczy hipotecznych listów zastawnych serje 1-59 i obligacyj komunalnych serje 1—19 emitowanych przez Gdański Bank Hipoteczny S. A. do przedłożenia obligacyj z arkuszami kuponów wymienionemu Bankowi celem przeliczenia na marki również na warunkach wymienionych pod 1).

Rozdział środków żywności dla nieniemieckiej ludności w tygodniu od 7 do 13 października 1940 r.

Kraków, 9 października. W tygodniu od 7 do 13 października rozdział środków żywności dla nieniemieckiej ludności przedstawia się następująco:

Chleb:

Na odcinki karty żywnościowej B. 4, 5 i 6. Ilość dla ludności aryjskiej i żydów, jak w ubiegłym tygodniu.

Marmolada:

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności w okręgach I, II i III (Dz. miasta I, II, III, IV, VII i VIII) otrzymują 200 gr na osobę za odcięciem odcinka A. 28 i 29 kart żywnościowych, cena 5.50 zł. za 1 kilogram.

Jaja:

Dorośli i dzieci aryjskiej ludności otrzymują za odcięciem odcinka N. 35 kart żywnościowych 2 sztuki na osobę po dotychczasowej cenie maksymalnej.

Mięso:

Aryjska ludność (dorośli i dzieci) **w okręgach I, II, III i IX otrzymuje 200 gr. mięsa na osobę za odcięciem odcinków F. 20 i 21 kart żywnościowych po ustalonych urzędowo każdym razem cenach maksymalnych.**

Zaopatrzenie w węgiel na opał domowy.

Kraków, 9 października. **Stadthauptmann wydał następujące obwieszczenie w sprawie zaopatrzenia w węgiel na opał domowy:**

Celem zaewnienia równomiernego i prawidłowego rozdziału węgla zarządzam, co następuje:

1) **Zaopatrzenie ludności nieniemieckiej w węgiel na opał domowy reguluje się przez wprowadzenie karty poboru węgla. Dla ludności aryjskiej wydaje się zielone, dla żydów niebieskie karty węglowe.**

2) Drobnym handlarzom węgla, wyznaczonym w poszczególnych obwodach miasta, przydziela się oznaczone ulice, celem zaopatrzenia gospodarstw domowych w węgiel. Wykaz dotyczących rozdzielców węgla ogłasza się na tablicach urzędowych w Ratuszu i Miejskich Urzędach Obwodowych.

3) Przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży węgla otrzymują węgiel na opał domowy odpowiednio do swego zapotrzebowania od hurtowników, dla nich wyznaczonych na podstawie zleceń wystawianych przez Urząd dla gospodarki węglem.

4) Zakłady zbiorowego spożycia otrzymują węgiel we właściwych składach rejonowych na podstawie asygnat, które wystawiają Miejskie Urzędy Obwodowe, uwzględniając liczbę koniecznych pieców kuchennych w poszczególnych zakładach.

5) Pobór węgla na cele przemysłowe nie ulega żadnej zmianie.

6) **Zasadniczo uwzględnia się najwyżej dwa paleniska dla każdego gospodarstwa domowego.** Podnajemcy otrzymują kartę poboru w razie posiadania odrębnego paleniska jedynie wówczas, kiedy najemca poświadczy, że między nim a podnajemcami nie zachodzi żadna wspólnota mieszkaniowa.

7) **Karty węglowe wydają Miejskie Urzędy Obwodowe i ich Ekspozytury w dn. od 9 do 15 października 1940 r. w godzinach od 8 do 12 oraz od 14.30 do 17.30 za potwierdzeniem odbioru ze strony gospodarstw domowych — w kolejności ogłoszonej na tablicach urzędowych powyższych Urzędów.**

Racje i terminy wydawania węgla będą każdorazowo ogłaszane.

Nowe rozporządzenie Generalnego Gubernatora.

(Pwp) **Kraków**, 9 października. Dziennik Rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa część II, Nr. 55, z dnia 10 września 1940 r. zawiera **obwieszczenie o wezwaniach na podstawie rozporządzenia o przeliczeniu walutowem zobowiązań na obszarach wschodnich, włączonych do Rzeszy Niemieckiej, na obszarze Kłajpedy i w okręgu Sudetów, oraz o obrocie pieniężnym z dnia 14 czerwca 1940 r.** (Oz. U. Rzeszy Niem. I. str. 873).

Dziennik rozporządzeń dla Generalnego Gubernatorstwa, część II, Nr. 56 z dnia 12 września 1940 r. zawiera: Zarządzenie o przedłużeniu czasu ochrony dla kuropatw, zarządzenie o uprawie chmielu, zarządzenie o zawartości brzeczki piwa, nadto sprostowanie.

Powyższe numery Dziennika Rozporządzeń można nabywać w urzędzie wydawniczym Kraków I. skrytka pocztowa 110. Abonenci mogą wpłacać prenumeratę na pocztowe konto czekowe Warszawa Nr. 400.

Radomskie Targi Jesienne.

(pwp) **Radom**, 9 października. W czasie od 9 do 13 października br. odbędą się na terenach wystawowych przy ul. Waryńskiego w Radomiu, Radomskie Targi Jesiene, w których udział weźmie około 150 firm, przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych.

Zainteresowanie Targami jest bardzo poważne, ponieważ jest to w okręgu radomskim pierwsza tego rodzaju impreza zorganizowana na większą skalę. Otwarcie Targów Jesiennych w Radomiu nastąpiło o godz. 11-tej przedpołudniem dnia 9 października, w obecności Generalenego Gubernatora dra Franka.

Otwarcie kinoteatrów w Górze Kalwarji.

Warszawa, 9 ppaździernika. (pwp) Góra Kalwarja pozbawiona była dłuższy czas kinoteatru, który wskutek działań wojennych zawiesił swą działalność. Po całkowitem remoncie budynku i odnowieniu malowideł w sali, oraz zaopatrzeniu jej w nowe krzesła, kinoteatr ten całkowicie zmienił swe oblicze. Urządzenie sali uzupełniono odpowiednimi świecznikami. Ponadto zainstalowano nowoczesną aparaturę dźwiękową, dzięki czemu zarówno obrazy jak i dźwięki wychodzą o wiele lepiej niż przedtem.

Otwarcie rozpoczęto filmem p. t. „Zabawa na klepisku", a frekwencja dowodzi, iż publiczność z utęsknieniem czekała na kulturalną rozrywkę.

STAN WODY NA WISLE wynosił w dniu 9 października w Krakowie minus 237, w Zawichoście plus 126.

KRONIKA

W Trzyciążu powstał wzorowy obóz pracy.

(=) **Miechów**, 9 października. W szkole rolniczej w Trzyciążu, pow. miechowskiego, powstał wzorowy obóz pracy Polskiej Służby Budowlanej na wzór niemiecki. W obozie przebywa obecnie około 120 osób w wieku od 16—25 lat, rekrutujących się ze wszystkich sfer społeczeństwa.

Praca każdego junaka trwa trzy miesiące przy wynagrodzeniu 1 zł dla kawalera i 2 zł dla żonatego dziennie. Oprócz tego junak otrzymuje umundurowanie i całkowite wyżywienie. Junacy zatrudnieni są przy budowie szosy Wolbrom—Skała dla połączenia okolicy Wolbromia z Krakowem przez dolinę ojcowską.

BOLESŁAW RYBAK.

Powódź

9)

Następne wypadki potoczyły się niesłychanie szybko. Dyrektor nie zabawił zbyt długo w biurach. Wybiegł stamtąd po chwili, skierował się do swej willi, przebrał się w podróżne ubranie i ludzie zobaczyli, jak szofer przygotowuje samochód do drogi. Dyrektor wsiadł do samochodu, silnik zawarczał i samochód ruszył na szosę. Pogoniły za nim spojrzenia ludzi. Samochód sunął powoli po bagnistej szosie, charczał głośno, jak zagniewany człowiek, wóz ślizgał się i chybotał na koleinach, ale ostatecznie dobrnął do końca tamy, wjechał na lepszy trakt i po chwili zginął z oczu ludziom. Zaległo milczenie, przerywane tylko chlupotem fal, bijających o nasyp.

Putyra stał wśród innych. Nienawistnym okiem patrzył w ślad za oddalającym się samochodem. Właściwie nie czuł nienawiści do dyrektora. Przecież on był ojcem panny Marjetty (w myślach swoich Putyra nie ważył się inaczej nazywać jego córki, jak panną Marjettą. Myśl o niej, jako poprostu o Marjetcie, wydawała mu się czemś ogromnie niewłaściwem. Ale gdy rzucił okiem na wynędzniałe twarze chłopów i bab, zawodzących na nasypie, gdy spojrzał w blade twarze robotników, wzbierała w nim wściekłość na los, który zgotował tym ludziom taką pułapkę.

Odwrócił się od nich i poszedł z opuszczoną głową do fabryki. W bramie spotkał się ze starym Gwoździem.

— Słuchajno, Putyra — odezwał się stary — musisz nam pomóc. Organizujemy tu posterunki, aby pilnować fabryki. Czy możemy na ciebie liczyć?

— Jakto posterunki? Nie rozumie.

— No tak, dyrektor odjechał, lada dzień odjedzie jego zastępca, urzędnicy też i zostaniemy tylko my. Nas nie wywiozą — powiedział z goryczą. — My musimy sami myśleć o tem, aby woda nas nie zabrała.

— Tak, nas nie zabiorą — powtórzył Putyra. — Ale możnaby wysłać baby i dzieci.

— Możnaby, tylko czem?

— Chłopi dadzą konie, fabryka ma dwa auta ciężarowe.

— Chłopi koni nie dadzą, a fabryka samochodów. Przecież niemi właśnie wyjadą urzędnicy.

— Samochody mogą wrócić.

— To prawda. Mogą wrócić. Chodź, pójdziemy do dyrekcji pogadać.

W dyrekcji przyjął ich zastępca dyrektora. Gniewnie rzucił na nich okiem, że mu to niby drogi czas zabierają, ale nie mógł wyrzucić ich za drzwi. Zaczęłaby się awantura i jeszcze robotnicy nie puściliby samochodów, a przecież dyrektor kazał wywieźć, co się da.

— Czego? — zapytał się chłodno i nieuprzejmie, kiedy Gwóźdź i Putyra znaleźli się przed jego oczyma.

— My, proszę pana dyrektora, w sprawie tego, jak to będzie z nami?

— Jakto, co ma być? Fabryka idzie dalej i koniec.

— No tak, ale my już nie mamy co jeść.

— Pan dyrektor pojechał do miasta po pomoc, musimy poczekać.

— Czyli, że mamy dalej pracować.

Zastępca dyrektora zamyślił się. Poczucie uczciwości kazało mu powiedzieć, eż jutro fabryka staje, bo nie będzie inżynierów, ani urzędników. Ale wtedy robotnicy nie puszczą samochodów. Trzeba było jednak jakoś upozorować fakt, że jutro, a może jeszcze dzisiaj w nocy cały personal biur dyrekcji wyjedzie. Inaczej można było spodziewać się awantur. Tak, sytuacja była trudna i Korabiowski sprytnie się urządził, zwalając swemu zastępcy na głowę cały kłopot. Milczenie zaczynało być przykre i obydwaj robotnicy zaczęli domyślać się jakiegoś podejścia. Był to błąd ze strony zastępcy dyrektora, o który zarząd fabryki robił mu potem wiele wymówek.

— Tak jest, pracujemy — odpowiedział wreszcie z przymusem. — Przedtem jednak chciałbym z panami omówić sytuację. Otóż sprawa przedstawia się tak, że dzisiaj otrzymałem polecenie wywiezienia stąd żon naszych urzędników. Panowie zdają sobie sprawę, dzieci, kobiety...

— A nasze kobiety i dzieci? — zapytał się Putyra, przerywając potok słów urzędnika.

— O wszystkiem pomyślimy. Ponieważ mamy do dyspozycji tylko dwa samochody ciężarowe, więc musimy transportować wszystkich po kolei. Najprzód więc wyjadą panie, które zostały o tem uprzedzone, a potem kolejno wasze kobiety i dzieci. Osobiście jestem przekonany, że wszystko to jest niepotrzebne. Ale rozkaz jest rozkazem, a pozatem wasze kobiety to dzielne osoby, nie tak, jak nasze panie, rozkapryszone...

— Rozpróżniaczone... — wtrącił Putyra, nie zdając sobie sprawy z tego, że mówi w tej chwili o pannie Marjetcie.

— A więc — kontynuował urzędnik — umawiamy się. Dzisiaj wyjeżdżają nasze panie z dziećmi, potem samochody wracają, a panowie w międzyczasie przygotują swoją listę kolejności, według której będziemy wysyłali następne transporty. Zgoda?

— No tak, tak — potakiwał Gwóźdź — ale przecież nie będzie mowy o pracy, skoro panowie wyjadą. Ktoś musi kierować.

— Panie Gwóźdź, niech pan nie przesadza, ten jeden dzień dadzą sobie majstrowie sami rady, a jutro pod wieczór my wszyscy wrócimy i weźmiemy się do pracy razem. Otrzymałem właśnie meldunek z urzędu dróg wodnych, że woda dzisiaj w nocy zacznie opadać.

Gwóźdź kręcił głową niezadowolony z całej dyskusji. Gdzieś tu kryło się jakieś oszustwo, a on, stary doświadczony bojownik o sprawy robotnicze, nie umiał sobie dać rady. Zanim zdołał cośkolwiek odpowiedzieć, wyręczył go Putyra.

— Dla mnie cała sprawa jest jasna — mówił. — Panowie wyjeżdżacie, a nas zostawiacie na głód i śmierć. Bo przecież my już nie mamy nic do jedzenia. Jeszcze dzień, dwa, a słabsi z pośród nas zaczną wymierać. Gdy wyjedziecie, to nie pomyślicie o nas. Znam was dobrze!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zmiana godziny policyjnej w Warszawie.

Warszawa, 9 października. **Na zarządzenie Generalnego Gubernatora godzina policyjna dla aryjskiej ludności miasta Warszawy została ustalona na godz. 23.**

Odnośnie do żydów obowiązują następujące przepisy:

1) **Godzina policyjna w ramach obszaru zagrożonego epidemją pozostaje ustalona na okres od godz. 21 do 5.**

2) **Żydom nie wolno opuszczać w okresie od godz. 19 do 8 obszaru zagrożonege epidemją.**

3) **Żydzi, którzy mieszkają poza obszarem zamkniętym nie mogą opuszczać swych mieszkań wczasie od godz. 19 do 8.**

Wyjątek stanowią oddziały robotnicze żydów, którzy w zwartych szeregach są doprowadzani do pracy.

Przekraczanie powyższych przepisów będzie karane karą pieniężną do 1000 złotych, a w razie nieściągalności aresztem do trzech miesięcy.

Pozatem pełnomocnik szefa dystryktu na miasto Warszawę wydał **następujące zarządzenie w sprawie żydów:**

1) Żydom jest zakazane: a) przechodzenie Adolf Hitler Platz, b) odwiedzanie parków, znajdujących się poza obszarem zagrożonym epidemją, c) chodzenie po aleji Zwycięstwa. Zakaz, dotyczący chodzenia po innych ulicach będzie ogłaszany. Zarządzeniom tym nie podlegają zwarte oddziały robotnicze żydów, udające się do pracy.

Pojedyncze osoby żydowskie muszą za każdym razem wykazać się pisemnem zezwoleniem albo wezwaniem placówki służbowej, jeśli udają się na zakazane place względnie ulice.

2) W wypadku spotkania Niemca w mundurze muszą w wyraźny sposób zrobić mu miejsce, a **w razie potrzeby zejść z chodnika.** Niestosowanie się do tych przepisów będzie karane **karą pieniężną do 1000 zł., a w razie nieściągalności karą aresztu do trzech miesięcy.**

(Zet) **MIANOWANIA WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA.** Ks. proboszcz Jan Widerak, mianowany został dziekanem dekanatu Wielko-Kazimierskiego (pow. Miechów), zaś ks. dr Stanisław Nowak — administratorem parafji Sobków (pow. Jędrzejów).

(Jo) **ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZISIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE:** Adolf Hitler Platz 45, tel. 125-74; Łobzowska 8, tel. 220-15; Dietla 36, tel. 147-64; Grzegórzecka 9, tel. 138-57; Grodzka 22, tel. 102203; Plac Matejki 3, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Mogilska 16, tel. 175-90; Adolf Hitler Platz 9, tel. 134-41.

(Jo) **POŻAR W PIEKARNI.** We wtorek wyjechała filja Straży Pożarnej o g. 18.30 na Zabłocie 25, gdzie w piekarni mechanicznej „Ziarno", zapaliła się belka wiązania dachowego, przechodząca w odległości pięciu cm. od wewnętrznej ściany przewodu kominowego, znajdującego się w sąsiednim murze, a prowadzącego do kuchni mieszkania prywatnego na pierwszem piętrze. Pożar powstał prawdopodobnie na skutek silnego napalenia w piecu w czasie urządzonego w mieszkaniu prania i nagromadzenia ognia w kominie. — Pożar zaczęli gasić piekarze, a dokończyła straż przez wyrąbanie 2 m kw. w dachu.

Kącik MODY praktycznej

Nim spadnie pierwszy śnieg.

Pewnie niejedna z pań pomyśli, że może to jeszcze przedwczesna ta wzmianka o śniegu. Ale w praktyce napewno okaże się, że nie jest to zbytnie „wyprzedzanie epoki", jeśli chodzi o rzecz taką, jak własnoręczne zrobienie zimowego kapturka i zarękawka. Zwłaszcza, jeśli do roboty zabierze się pani, nie posiadająca zbyt dużej rutyny krawieckiej. Dlatego też zabierzmy się do tych ozdobnych drobiazgów nieco wcześniej.



Od czego zacząć? Ach, naturalnie, że od przeglądu „niepotrzebnych" drobiazgów, których napewno niezliczone ilości kryją głębiny szuflad i zakamarki szaf. Zajrzyjmy tam, pooglądajmy, potym popatrzmy na załączone modele, a natchnienie co, jak i z czego zrobić — przyjdzie samo. Przedewszystkiem więc kawałki sukna lub flory — mogą być nawet bardzo kolorowe, lub też zamiast nich stare, niepotrzebne i ostatecznie wzgardzone kapelusze filcowe. To będzie materjał, z którego wykonamy mycuszkę, stanowiącą podstawę kapelusika czy kapturka przybranego futrem. Oczywiście, że jeśli to będzie filc, to oczyścimy go porządnie z kurzu i lekko odprasujemy, zwilżywszy uprzednio wodą z octem. Jeśli to będą kawałki flory, sukna, albo co jest jeszcze ładniejsze — aksamitu — to zszyjemy z nich formę kapturka. Typy takich wykrojów, oryginalnych i twarzowych, podamy w którym z następnych numerów. Z tych samych kawałków możemy także zrobić i do kompletu zręczny zarękawek.

A teraz druga ważna sprawa — to właśnie te kawałki futra, które mają ozdobić naszą nową „kreację". Otóż napewno znajdą się w naszej domowej graciarni jakieś pozornie na nic niezdatne ścineczki futrzane, które znajdą oto tak eleganckie zastosowanie. Przybranie czapeczki, ładny zarękawek lub wreszcie twarzowa i miła t. zw. „szyjka", która ochroni gardło przed zaziębieniem. Pamiętajmy przytem o jednem, że nie powinno nas zrażać podniszczenie futerka, bo po pierwsze — zawsze możemy (jeśli naturalnie jest z czego) wybrać lepsze kawałki, a ponadto te trochę podniszczone — doprowadzić do zupełnie możliwego wyglądu. A więc najważniejsze — to oczyszczenie brudnego futerka. Białe i jasno-popielate oraz jasno-żółte, czyścimy przez delikatne nacieranie listkami kapusty kwaszonej. Śliczne białe futerka dobrze czyści nałożona na nie papka magnezjowa, lekko po wyschnięciu strzepnięta. (Trzepiemy futerka od strony lewej). Na futerka ciemne podniszczone, bardzo skuteczna jest również kapusta kwaszona, lub też pocieranie umiejętne szmateczką lekko zmoczoną w wyciągu z kory dębowej.

Są to więc zabiegi, które wymagają nieco czasu i cierpliwości. I dlatego nie będzie wcale przesadą, jeśli teraz już pomyślimy o tych ozdobach futrzanych i kiedy przy pierwszym śniegu twarzyczka pani uśmiechnie się mile w obramieniu białego gronostaja, czy popielatego baranka.

Cypr.

Dzienniki włoskie przyniosły w ostatnich dniach wiadomości o demonstracjach ludności greckiej na Cyprze, skierowanych przeciw angielskim rządom.

Cypr (grecki Krypos) jest trzecią pod względem wielkości i **najdalej na wschód wysuniętą wyspą na morzu Śródziemnem.** Największa długość tej wyspy wynosi około 230 km, a szerokość 96 km. Cała powierzchnia jest równą 9.601 km. kw. — W czasach starożytnych Cypr zaliczał sie do bogatych i nawet gęsto zaludnionych krajów (sławne kopalnie miedzi), z ludnością około 1 miljona. Bogate wykopaliska — świadczą o żywych stosunkach Cypru ze starożytnym Egiptem, Azją i Grecją.

Dziś Cypr liczy **zaledwie około 300.000 mieszkańców** (przeciętnie 25 na 1 km. kw.), z których **większość stanowią Grecy**, należący do chrześć. autokefalicznego kościoła cypryjskiego. Miejszość stanowią **Turcy** (mahometanie) w liczbie około 50.00z.

Klimat Cypru jest kontynentalny i odznacza się gorącem latem z bardzo rzadkiemi opadami, a ostremi zimami. Na wiosnę od połowy lutego do połowy kwietnia cała wyspa wygląda jak barwny kobierzec. **Rolnictwo, ogrodnictwo i chów bydła są głównym środkiem utrzymania mieszkańców.** Naogół dobrze się rodzi pszenica, jęczmień, owies — soczewica, bawełna, a nawet południowe owoce, jak oliwki, chleb świętojański, winogrona i rodzynki. Poważną pozycję zajmuje też pszczelarstwo i hodowla jedwabników.

Drzewa cyprysowe tak pospolite ongiś na Cyprze, od którgo nazwę swą wzięły, z wielką szkodą dla mieszkańców, (którzy używali ich zwłaszcza do budowy, jak i celów domowych), są dzisiaj **prawie że na wymarciu.**

Do typowych zwierząt domowych na Cyprze należy **koza.** Ludność hoduje ponadto **owce i nierogaciznę,** a bydła używa się jedynie do zaprzęgu, przyczem koń ustępuje mułowi i osłowi. Na wyżynach posługują się też **wielbłądem.** Obok rolnictwa ludność zajmuje się przemysłem winnym, wyrobem dywanów, materjałów jedwabnych, bawełnianych, przedmiotów ze skóry oraz garncarstwem. Mieszkańcy wybrzeży zajmują się rybołóstwem, a przedewszystkiem połowem **gąbek.** Cypr eksportuje wino, zboże, sól, bawełnę — sery, a importuje: towary tekstylne, cukier, tytoń, ryż, mąkę, drzwo budulcowe i t. p.

Stolicą Cypru i głównem miastem jest **Nikozja,** położona niedaleko od najlepszego portu Famagusta. Do znaczniejszych miast należą: Larnaka (Kition), Paphos, Kyrenia, Limasol.

Historja Cypru jest bardzo bogata. Już w odległej starożytności skolonizowały wyspę **plemiona greckie.** W późniejszych czasach Cypr zmieniał bardzo często swych panów, a więc rządzili tam **Asyryjczycy** (8-my wiek), **Egipcjanie, Persowie, Rzymianie, Saraceni.**

Podczas wypraw krzyżowych zdobył wyspę w 1191 r. **Ryszard Lwie Serce,** po 25 dniach walki. W 19-tem stuleciu dostał się Cypr **pod panowanie Turcji,** a od r. 1878 **administrację wyspy przejęła Anglja.** Wkrótce po wybuchu wojny światowej Anglja wcieliła bezceremonjalnie Cypr do swego brytyjskiego imperjum (5. XI. 1914).

Cypr, który stanowi dla Anglji ważną bazę na Morzu Śródziemnem, przysparza jej równocześnie nowych kłopotów, gdyż korzystając z jej ciężkiego położenia manifestuja chęć zrzucenia angielskiej nieproszonej opieki. **(k.)**

(Jo) **SPADŁ Z RUSZTOWANIA.** We wtorek wieczorem wzywano Pogotowie Ratunkowe do zakładów Solvay w Borku Fałęckim, gdzie robotnik Stankiewicz Stanisław spadł z rusztowania i doznał ogólnych kontuzyj, oraz ran tłuczonych głowy. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia, przewieziono go do szpitala św. Łazarza.

WESOŁY KĄCIK.

REGULOWANE ŻEBRACTWO.

Słnżąca: — Nic nie mogę dać. Proszę przyjść o godzinie 5-tej, jak pan będzie w domu.

Proszący: — Niestety, nie mogę, bo ja pracuję tylko od godziny 8-mej rano do 4-tej popołudniu.

Roczny (półroczny) kurs uproszczonej stenografji niemiecko-polskiej **MARCZEWSKIEGO (A. Hitlerplatz 9, telefon Nr. 101-14),** obejmuje m. in. także **język niemiecki** od podstaw, z gramatyką, ortografją, konwersacją, korespondencją i **maszynopismo** i daje sumienne, gruntowne i wszechstronne przygotowanie do zawsze popłatnego zawodu. Znajomość języka niemieckiego ani matura przy przyjęciu **nie wymagana.** Wpisy teraz.

Wolne posady

POTRZEBNY zaraz gorzelany możliwie kawaler do majątku blisko Krakowa. — Wiadomość: Krowoderska 6 m 3. 36261

KUCHARZ z pierwszorzędnemi referencjami potrzebny od 1 grudnia 1940 r. Majątek Rzędowice, — poczta Książ Wielki — pow. Miechów. 3249k

POSZUKUJE się wykwalifikowanej kucharki do samodzielnego prowadzenia kuchni w większym majątku ziemskim. Oferty kierować do Gońca Krakowskiego — „Nr. 36250". 36250

SŁUŻĄCĄ inteligentniejszą, z gotowaniem zatrudni niemiecka urzędniczka z 7-letnim synkiem. Zgłoszenia osobiste godz. 14—15 Krowoderska 68 m. 3. 36509

FRYZJERA męskiego tylko pierwszorzędnego przyjmie: Kraków, Długa 67 — „Czesław". 36470

POTRZEBNY zdolny cukiernik. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 36534". 36534

PRZEDSTAWICIEL poważnej fabryki artykułów pierwszej potrzeby — poszukuje zastępcy rejonowego na m. Kraków i okolicę. Wymagamy kapitał 3 do 4.000 zł. Zgłoszenia przyjmuje w Hotelu Polskim pokój Nr. 1 od 4—6 pop. 36531

POTRZEBNA dziewczyna i służąca do restauracji „Turystycznej" Lubicz 1. 36541

POTRZEBNI odsprzedawcy — odsprzedawczynie w mieście, prowincji, gotówki 100 do 200 złotych na artykuł codziennego użytku. Lwowska 16 Komis. 36501

POTRZEBNY czeladnik krawiecki damski. Marszałek, Wiślna 4, m. 8. 36603

SŁUŻĄCEJ na wieś do — mniejszego gospodarstwa zdrowej silnej — poszukuje — Kraków Prażmowskiego 49a m. 6. 36504

PANNA władająca językami, polskim i niemieckim, umiejąca pisać na maszynie, potrzebna do biura. — Zgłoszenia z życiorysem przesłać należy do biura B. Fulde i Ska, Garbarska 12. 36561

POTRZEBNY stolarz i chłopak do nauki zaraz Stolarnia, Kraków, Mazowiecka 131. 36557

POTRZEBNA zaraz zdrowa — służąca — do wszystkiego. — Wiadomość, Kraków Szewska 12 m. 7. 36481

SŁUŻĄCA potrzebna natychmiast, z gotowaniem — Cieszyńska 14 m. 2. 36566

POTRZEBNA dochodząca w godzinach przedpołudniowych pomocnica domowa. Zgłoszenia przed południem. Kotlarska 2 m. 6. 36492

Posad poszukują

FRYZJER damsko- męski z własnymi aparatami, lub bez — zmienię posadę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków. — „Nr. 36484". 36484

BIBLJOTEKARZ wieloletni kierownik największej bibljoteki kresowej, znający najnowszy system pracy bibljotekarskiej, szuka pracy w bibljotekach czytelniach. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36520". 36520

SZUKAM posady u samotnej osoby, dobre gotowanie, poprowadzę gospodarstwo. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 36466". 36466

ZARZĄDCA Ślązak, dobry fachowiec, młody, energiczny, obznajomiony z leśnictwem, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 36476" 36476

PANNA z dobrego domu, znająca szycie oraz gospodarstwo domowe poszukuje posady. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3311k". 3311k

MŁODA inteligentna lepszego domu znajomość szycia — przyjmę jakąkolwiek pracę — Zgłoszenia: Raba Wyżna Amik. 36512

INTELIGENTNA panienka znajomość niemieckiego i maszynopismo szuka bezpłatnej praktyki biurowej. Kraków - Podgórze, Parkowa 1, m. 8. 36506

FRYZJER męski poszukuje posady Wola Justowska 109 Figas. 36495

Kupno

GARDEROBĘ męską, wszelką — kupię. Starowiśl na 21/8. 36264

MEBLE wszelkie **KUPIMY** natychmiast. Hala Meblowa — sklep Grodzka 59. Magazyn, Wiślna 4. 36288

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" — Adolf Hitlerplatz 9. 36316

KUPUJE sprzedaje różne wartościowe — przedmioty „Alfa" — Sławkowska 11 podwórze. 36404

GARDEROBĘ noszoną i bieliznę, płacę najwyższe ceny, na żądanie przychodzę do domu. — Pl. Wolnica 11/2, w podwórzu. 36405

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków — Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20 IV piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 36511

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. **KUPNO** — sprzedaż. 36592

SZAFĘ ciemną trójdzielną kupię Kotlarska 8 m. 1. 36500

KUPIĘ każdą realność w Krakowie. Zgłoszenia: Szczepańska 3 m. 5, g. 11—13. 36565

KUPIĘ kuchenkę barową z 4 paleniskami elektryczną. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 36426". 36426

NOSZONE ubrania, marynarki, spodnie, koszule, obuwie kupuję. Gazowa 11/14. 36432

KUPIĘ DOMEK 2—3 pokojowy z kuchnią solidnie budowany blizko tramwaju. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego — „Nr. 36247" 36247

KUPUJĘ używaną garderobę, ul. Bracka 10, m. 7. 36186

SKLEPU technicznego gospodarczego lub przyborami piśmiennemi ewentualnie lokalu w dobrym punkcie poszukuję. Kraszewskiego 28 m. 3. 36518

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep Na żądanie przychodzę do domu 35914

KUPIĘ kołnierz bobrowy zaraz — Kraków, Piłsudskiego 21/1. 36554

TAPCZAN szafę ciemną kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 36548". 36548

WAGĘ dziesiętną kupimy — Philips, Sławkowska 1 telefon 122-82. 36545

FUTRO damskie w bardzo dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 36502" 36502

MEBLE, PIANINA, FUTRA natychmiast kupuję, płacę najwyższe ceny — Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 36571

STROICIEL Słotwiński kupi fortepiano, pianino, fisharmonję. Kraków św. Jana 3 w księgarni. 36559

OBRAZ olejny Axentowicza potrzebny. Zgłoszenia: Koncesjonowany — Chrześcijański — Sklep Komisowy św. Tomasza 26 tel. 162-01. 36586

INTERESUJEMY się kupnem mebli stylowych tak kompletnych garniturów, również pojedyńczych foteli, stolików, szaf, serwantek, Sklep Komisowy, Florjańska 7. 3318k

Sprzedaż

ROWERY damskie, męskie i dziecięce sprzedaje po cenach fabrycznych F-ma Steyer-Daimler Puch Kraków, ul. Sławkowska 6 oficyny. 36599

GABINET męski, praktyczny nowy oraz — całkowitą kuchnię — sprzedam zaraz Bosacka 11 m. 19 codziennie od 16—18. 36486

MASZYNA do pisania w dobrym stanie i — złota branzoletka z zegarkiem do sprzedania. Syrokomli 14, m. 12. 36487

SPRZEDAM meble. — szafka stylowa, Starowiślna 62, m. 7, od 10—17. 36494

FUTRO PERSKIE modne i męskie, kołnierz wydra, wózek dziecięcy Konkon — sprzeda Blich 9/12. 36497

KUCHENKĘ żelazną sprzeda: Krowoderska — 79/18a g. 13—17. 36498

FUTRO damskie czarne, pelerynkę z lisa rudego sprzedam Podgórze, Nadwiślańska 8. 36560

SPRZEDAM maszynę pralkę do gotowania. — Siemiradzkiego 1. 23. 36556

KUCHNIE ELEKTRYCZNE z piekarnikami sprzedaje firma: „ŻAR" — Sławkowska 11, podwórze. 36580

KUPON płaszczowy damski granat resztki na płaszczyki zimowe, dziecięce sprzedam: — Asnyka 5 Kowalska. 36596

PARCELĘ przemysłowo-handlową — centrum zdroju sprzedam. Wiadomość: Jan Augustyński — Rabka. 3316k

MASZYNY do szycia nowe i używane, igły, oliwa itd. Rowery drogowe balonowe damskie oraz wszelkie części do tychże stale na składzie. Kupujemy każdą ilość używanych maszyn do szycia, Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 3317k

WAGI dla aptek, złotników laboratorium, handlu, — przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag" Kraków, Grodzka 15. 36590

KUCHENKI ŻELAZKA PODUSZKI elektryczne, materiały elektroinstalacyjne, szamotki i perełki do kuchenek poleca firma „Żar" Sławkowska 11 podwórze. 36583

KAFLE, CEGŁĘ SZAMOTOWĄ itp. poleca Biuro Dostaw Materiałów Budowlanych Stanisław Rzegociński Kraków, Szpitalna 36. Telef. 126-49 36593

LISA srebrnego, futro męskie, zimowy płaszcz damski, palta. — płaszczyk dla małego dziecka. sprzeda tanio Sklep Komisowy, Florjańska 7. 3319k

SPRZEDAM parę pieców szamotowych Lenartowskiego 45, m. 17. 36499

MASZYNĘ do szycia prawie nową — tanio sprzeda Fałata 12 mieszkanie 2. 36479

MASZYNĘ do szycia Singera sprzedam Zwierzyniecka 21/II m. 4. 36482

OKAZJA Parcele budowlane (Osiedle) po 6.000 złotych — sprzedaje „Informator", Kraków, Pijarska 19. 3283k

MOTORKI 1.1 i 0.9 KM. — 220/380 sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 36483". 36483

REMINGTON długi walec, okazyjnie sprzedam św. Jana 3 m. 5 II p. 36485

OKAZYJNIE sprzedam: kryształy, futro damskie, srebro stołowe, maszynę — do pisania, szycia, spód futrzany, płaszcz, sweterki, firanki, żelazko, kuchenkę elektryczną, lisa srebrnego, obrus elektrolux, ubranie. Kraków — Wielopole 10. — Bolesław Wyrwicz 36575

SPRZEDAM ubranie palto zimowe buty z cholewami Nr. 42. Czarnowiejska 48 m. 3. 36574

OKAZJA Parcela 2.000 sążni uzbrojona — przy fabryce Artigraf 25 zł sążeń. — Willa jednorodzinna z dużym ogrodem 500 sążni koło Alei 29 listopada sprzeda Fic ulica Ks. Siemaszki 61. 36543

ODNAWIAMY kapelusze damskie i męskie, — według najnowszych fasonów. — Ceny niskie. Fabryka kapeluszy. Zarząd komisaryczny ul. Stradom 17. 36549

WANNĘ, szafę jasną, stół kuchenny materace, siatki do łóżek, lampy elektryczne sprzedam tanio. Kraków, Chrobrego 6/5 36547

SINGERA maszynę krytą sprzedam. Krowoderska 39 m 10. 36546

SKLEP wraz z urządzeniem z branży spożywczej, w dobrym punkcie Krakowa — do odstąpienia. — Wiadomość: Kraków Goniec Krakowski — „Nr 36539". 36539

UNDERWOOD ROYAL maszyny pisarskie okazyjnie — sprzedam — Florjańska 6 ofic. m. 15. 36528

PATEFON walizkowy, kilim, kapę na łóżko, chodnik kilimowy sprzedam. Felicjanek 5 m 2, 36530

SYPIALNIA jasna, kompletna do sprzedania. — Wiadomość, Kraków, telef. 116-53 36532

CZWARTĄ część kamienicy pięciopiętrowej - komfort śródmieście sprzedam tanio. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36600". 36600

DOM nowomurowany 4 ubikacje, budynek gospodarczy, ogród 15.000 — sprzeda zaraz Okoński, Wieliczka, Słowackiego 1. 36505

FUTRA GARDEROBĘ męską, damską, Patefony, dywany, maszyny — „Singera", maszyny do pisania, walizkowe, biurowe oraz wszystkie przedmioty użytkowe sprzedajemy okazyjnie **„CENTROKOMIS"** Kraków, Grodzka 9. 36569

SYPIALNIĘ jasną, salon staroświecki sprzeda sklep mebli używanych Kraków, Wielopole 12. 36570

ZIEMIE rolne, przerwszorzędne pod Krakowem. — Kilkunasto - morgowa i kilkumorgowa. Nadto domy wille okazyjnie poleca „Lokata" — Kraków, Łobzowska 4. 36564

TAPCZANY materace, kanapa, łóżko, fotele wypoczynkowe,— wykonuje sprzedaje — Wesołowski, św. Marka 16. 36562

KILKA maszyn pisarskich, różnych — sprzedam tanio. Siemiradzkiego 21/3. 35277

PRZEWODNIKI dla instalacji światła elektrycznego, dzwonków oraz urządzeń radjowych, dostarczam natychmiast, tanio. Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 35278

GAZĘ jedwabną oryginalną szwajcarską. **PASY** wielbłądzie i gumowe oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 35433

DO sprzedania: frak, lis żółty, zegar roczny. Kraków, Krupnicza 24 m. 3. 36362

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład Budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 35919

SPRZEDAM aparat piwny, — nowy, na dwa wypusty i osobno na wodę sodową. — Wiadomość: Kraków, Krakowska 33 m. 10. Kręcidło Józef. 36521

MASZYNĘ do szycia w dobrym stanie, materac z łóżkiem blaszanem sprzedam. ul. Smolki 14 m. 4. (Podgórze). 36522

DENTYSTYCZNY zakład — dobrze prosperujący lub urządzenie dentystyczne sprzedam. — Goniec Krakowski „Nr 36517". 36517

ZBIÓR książek niemieckich znanych autorów, w artystycznej oprawie, oraz drukarkę ręczną nową, tanio sprzedam. — Kraków, Szlak 13/2. 36508

DACHÓWKA pierwszorzędnej jakości z natychmiastową dostawą po cenach konkurencyjnych **„UNIVERSAL"** Starowiślna 28. Tel. 129-37 3312k

PŁASZCZ damski kostjum na watalinie — (granat), płaszcz nieprzemakalny czarny — tanio sprzedam. Stolarska 13/26. 36507

HARMONJĘ pianową Soprani sprzedam — cena 600 zł. Kraków, Podbrzezie 2, — dozorca. 36469

JESIONKĘ ubranie czarne sprzedam Starowiślna 21/8. 36267

WÓZKI dziecięce marki **„BAJER"** i **„KONKON"** po cenach fabrycznych — Stefan Iglicki, Kraków, Sławkowska 10. 3265k

MATERJAŁY cement BUDOWLANE wapno HURT · DETAL cegła JAN KWIATKOWSKI teraźno eternit KRAKÓW gips ZABŁOCIE 2/4 papa TEL-NR-15416

HURTOWNIA GALANTERYJNA Józef Cepura, — Kraków, Adolf Hitler Platz 37/II w podwórzu, posiadająca przedstawicielstwa fabryk, poleca po przystępnych cenach wszelkie artykuły wchodzące w zakres galanterji. 36160

POPIELICE ciemne okazyjnie sprzedam. Starowiślna 21/8. 36266

KUCHENKI elektryczne 33 — **ŻELAZKA, PIECE,** poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek. — Jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne oraz wszelkie naprawy: „Światłomotor", św. Jana 13. 36296

WILLE W KRYNICY Zdroju, 7 ubikacyj z ogrodem, pięknie położona blisko centrum, generalnie odnowiona, sprzedam za 28 tysięcy złotych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36473".

KILIM, maszynę „Singera", — smoking, książki sprzedam Wiadomość. Kraszewskiego 11/4. 36471

SPRZEDAM 3/4 futro perskie, ubranie damskie narciarskie, suknię jedwabną nową zegar jadalniany, patefon marki Odeon, płyty: św. Tomasza 27, m. 9. 36475

HALA MEBLOWO-KOMISOWA Sklep Grodzka 59, Magazyn — Wiślna 4. 36277

TAPCZAN sprzedam: Kraków, Kościuszki 35/18, oficyny. 36456

KORKI piwne do sprzedania. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 36458" 36458

MASZYNY DO LICZENIA, PISANIA najkorzystniej Skład Maszyn Biurowych: Kraków, Podwale 7. 36111

PACZKI pocztowe biszkoptów dla dzieci, chorych zł. 30.—, sortyment ciast diabetycznych zł. 40.—, po otrzymaniu połowy zadatku, wysyła konsumentom: Sklep fabryczny Gurgul, Jarosław. 3065k

MŁYNKI UNIWERSALNE udoskonalone poleca hurtownie i detalicznie Halski, Kraków. Sukiennice. 3066k

FORTEPIANY PIANINA, Fisharmonie nowe, używane, — wielki wybór, ceny przystępne — Skład Fortepianów **W. BOLONSKI** — Kraków, Grodzka 40. 3266k

KLEJ MALARSKI „Henkel". „Sichel" farby, ultramaryna, ugry w każdej ilości dostarcza **„TEHA" T. HAMPEL,** — Kraków, ul. św. Tomasza Nr. 22, telefon 172-77. 34426

MASZYNĘ do szycia damską okazyjnie sprzedam Augustjańska 30 m. 13. 36529

MASZYNĘ do szycia damską nową drugą krawiecką sprzedam. Ogrodowa 3 m. 10. 36524

KAMIENICA dwupiętrowa — komfortowa, ogród sklep — Dębniki dług kasowy sprzeda Kraków, Felicjanek 10/10 36526

ŁÓŻKO z poduszkami — materacowemi — sprzedam Dunajewskiego 6 m 25 godz. 2—3. 36523

FUTRO sealskinowe prawdziwe, **PATEFON** sprzeda — Słoneczna 11/6. 36552

Matrymonialne

PANI z towarzystwa — materjalnie niezależna — pozna pana na stanowisku, lat 50—55. Cel matrymonialny. Osoby samotne poważnie myślące energiczne, zaradne w życiu napiszą do Gońca Krakowskiego — Kraków, — „Nr. 3270k". 3270k

PEŁNĄ kobiecości towarzyszkę, ładną, nieprzeciętnie inteligentną, pozna matrymonjalnie przystojny, życiowy, dwudziestopięcioletni, sytuowany. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 36477". 36477

KTÓRE z pań niezależnych chciałyby poznać dwóch inteligentnych do 35, kawalerów — (właściciel i kierownik młyna motorowego) w celu małżeństwa. Zgłoszenia z fotografją: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3314k" 3314k

RZEMIEŚLNIK 30-letni kawaler własny warsztat, dobrze prosperujący pozna Panią przystojną o wesołem usposobieniu od 22—26 lat cel matrymonialny. Oferty z fotografją do Gońca Krakowskiego Kraków, — „Nr. 36602". 36602

BIURO MATRYMONIALNE „Przyszłość" pośredniczy w poznaniu odpowiedniej partji. Wielki wybór pięknych i bogatych Pań, oraz przystojnych, dobrze sytuowanych Panów — Długa 5, m. 6. 36297

Lokale

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 36262

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie dyskrecja): — Biuro Ropskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 36329

NOCLEGI czyste, łazienka. Wenecja 5/1. 36331

NIEMIEC poszukuje 1—2 pokoi, czysto umeblowanych. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 36400". 36400

2—3 pokoi odnajmę po dentyście lekarzowi, adwokatowi lub na biuro w śródmieściu I p. Wiadomość: Sławkowska 25 m. 5 I p. 36597

POKÓJ umeblowany, — komfortowy — Panu do wynajęcia. Ks. Józefa 39/1 między 15.30—17. 36595

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II p. — oficyna. 36588

NOCLEGI przyjezdnym, — Kraków, Wielopole 24/4. 36330

NIEMIEC szuka eleganckio umeblowanego — pokoju. Oferty do Gońca Krakowskiego Kraków „Nr. 36568" 36568

URZĘDNICZKA szuka pokoju. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr. 36567". 36567

POKÓJ umeblowany solidnemu wynajmę zaraz — Arjańska 3a m. 5 36488

POKÓJ umeblowany wynajmę poważnemu solidnemu — Zacisze 10, m. 9. 36490

WŁAŚCICIEL apteki poszukuje w Krakowie mieszkania 3—4 pokojowego. Zgłoszenie: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 36491". 36491

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 36401

NOCLEGI Wielopole 5/5. 36227

NOCLEGI Zielona 25/1. 36260

NOCLEGI łazienka. Szewska 7/8. 36282

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — Pierackiego 23 m. 1. 36516

NOCLEGI Gołębia 6 II p. 36511

POKÓJ frontowy, umeblowany, parter, — wejście ze schodów, tylko solidnemu aryjczykowi zaraz wynajmę — używalność łazienki. — Dietla 79, m. 2, od 15 do 20 godziny. 36474

POKÓJ umeblowany, łazienka, gaz: Słoneczna 15/6. Oglądać od 6-tej wieczorem. 36478

NA przedsiębiorstwo handel — czteroubikacyjowy dom z mieszkaniem wynajmę. Olsza. Czerwon. Prądnika 57. 36555

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia Olsza — zgłoszenie: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 36553". 36553

SZUKAM lokalu na pracownię ślusarską w śródmieściu. — Dam dobre odstępne. — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 36533". 36533

WYNAJMĘ pokój kuchnię z komfortem. Zgłoszenie: Goniec Krakowski „Nr. 36538". 36538

POKOJU 2-osobowego przy rodzinie poszukuję, — zgłoszenia; Goniec Krakowski Kraków. „Nr 36544". 36544

KIOSK spożywczo - cukierniczy z urządzeniem do wynajęcia — ul. Bonarka 26. Wiadomość na miejscu. 36514

SYTUOWANI 2 osoby poszukują pokoju z kuchnią w dzielnicy Zwierzyńca lub Dębnik. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 36527". 36527

POKÓJ komfortowy z użyciem łazienki wynajmę Niemcowi cywilowi — może być garaż. Goniec Krakowski. Kraków „Nr 36503". 36503

WĘGIEL

kupujesz stosownie do obwieszczenia z dnia 27 sierpnia w Krakauer Zeitung w miejscach wyznaczonych przez Wydział Gospodarki Węglem.

Krakauer, względnie Warschauer Zeitung drukują obwieszczenia stosownie do rozporządzenia G. G. z dnia 23 lipca 1940 roku w języku niemieckim i polskim.

Cena prenumeraty miesięcznej tylko 4 złote 80 groszy.

Zamawiając przez pocztę Krakauer Zeitung posługuj się **Pocztowem Kontem Czekowem Zeitungsverlag Krakau-Warschau Nr. 624 Warszawa.**

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIE podania, tłumaczenia, fachowo załatwiam Starowiślna 21/8. 36265

NIEMIECKIEGO ROSYJSKIEGO ANGIELSKIEGO udziela pedagog, Długa 5 m 6. 36290

HANDLOWY kurs wieczorny g. 6—8 dla pracujących, prof. Nycza, Senacka 6 otwiera się 15 października. — Kursy Maszynopisma, Stenografji dwumiesięczne otwarte. 36366

PROFESOR germanista Długa 11a podwórze. Niemieckie — pierwszorzędna wymowa, stenografja buchalterja od 5—7. 36556

NIEMIECKIEGO wyuczę każdego w trzech miesiącach gwarantowanie 1 zł. godzina Ulica Jabłonowskich 7 m. 4. 36582

TANIO Lekcje w zakresie szkoły powszechnej udzielam. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 36480". 36480

Różne

PODANIA prośby tłumaczenia na niemiecki wykonuje Terlecka-Terlecki — Florjańska 55. — Firma chrześcijańska. 36322

PODANIA do władz niemieckich oraz nauczam gry na skrzypcach. Kraków. ul. Kościuszki 19, m. 2. 36496

ZAKOPANE Pensjonat murowany — pełnokomfortowy — osiemnastopokojowy — pierwszorzędna dzielnica, wartość przedwojenna 150.000 — zamienię na odpowiedni objekt w Krakowie. — Wiadomość: „Informator", Kraków Pijarska 19. 3282k

LEKARZ dentysta Stankiewicz — Pierackiego 25. Ordynuje: 10—1, 3—7 36585

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty oraz legitymację służbową z firmy Ringkasino, na nazwisko Dudek Zygmunt. 36493

PODANIA niemieckie i tłumaczenia oraz interwencje — u Władz załatwi też biuro adwokackie Sienna 7 m. 4, II p. 36295

WYPOCZYNEK piękna jesień — Lanckorona „Pod Matką Boską". 36489

BIELIZNĘ MĘSKĄ wykonuje pierwszorzędnie: Grochowski — Felicjanek 7 36589

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski — przyjmuje: Mikołajska 5. Telefon 160-72. 36587

Dr MROZÓWSKI, Józef, lekarz dentysta b. asyst. Instyt. Stomatolog. U. J. Kraków, Adolf Hitler platz 22. 36581

KILKASET złotych miesięcznie plus 50 proc. udziału w zyskach. Sprzedam aryjczykowi udział w zaprowadzonym, żywotnym dobrze prosperującem przedsiębiorstwie chemicznem. Gotówka ca 45.000. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, „Nr. 3307k". 3307k

KAWALER pięćdziesiątka — były kolejarz — przystąpi — do współpracy spółki lub dzierżawy w mniejszym — przemyśle, handlu, młynie, gospodarstwie rolnem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 3309k". 3309k

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę Ubezpieczalni — Zięba Jan. 36510

SKLEPEM gotówką dysponuję. Oczekuję propozycji. — Ewentualnie podnajmę. Zgłoszenie: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 36525". 36525

ZAGUBIONY dowód osobisty na nazwisko — Chaja Kornhauser zam. Szczawnica Wyżna, wydany przez Zarząd Gminy w Szczawnicy — unieważnia się. 3310k

JASNOWIDZ-PSYCHO-GRAFOLOG Womouth wyjaśnia — wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25 m. 12, oficyna. 36584

MASZYNOWE rowerowe warsztaty reparacyjne czynne Krischer Kraków, Zwierzyniecka 6. 3281k

DR RENNER STOMATOLOG z Zakopanego — przyjmuje: Starowiślna 77 (róg „Dajwór"). 35855

KONCESJONOWANE BIURO. Pisanie podań niemieckich, tłumaczenie wszelkich pism. Porady prawne. — **INTERWENCJE.** Sprawy podatkowe. Mikulski — adw. Motak. Basztowa 10 telef. 159-35. 35244

NIEMIECKIE tłumaczenia, pisma, teksty. — Maszynopismo. Dunajewskiego 7 35655

WRÓŻBITA ŚWIATOWEJ SŁAWY poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim: Siddharta, Powiśle 12, I piętro. 36283

PRZEFARBOWUJĘ wszelką odzież spłowiałą, tkaniny, włóczki — nowe, pod gwarancją: Farbiarnia i chemiczna pralnia Franciszka Jogałły, Kraków Dietla 93, obok narożnika Starowiślnej. 36300

FUTRA odświeża, farbuje Farbiarnia Fr. Jogałły Dietlowska 93, Grodzka 2. 35943

PANOWIE! ZAPALNICZKI AUTOMATYCZNE naprawia fachowo. Brzytwy ostrzę do najwrażliwszej skóry — Szlifiernia Myszkowski, Dietlowska 46. 35923

TŁUMACZ sądownie zaprzysiężony, dla języka niemieckiego: Sławkowska 1/I 8—14. 36467

NAPISY reklamowe, rysunki techniczne wykonuje szybko ryscwnik — Podzamcze 2 parter. 36542

RADOŚĆ ŻYCIA przez wymianę płyt — Florjańska 29/5. 36402

KAPITAŁ do 25.000 zł ulokuje w pewnym interesie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 36535". 36535

SKRADZIONE dowód osobisty wydany w Skale, książeczka wojskowa P. K. U. Miechów, dowód rejestracji do — Zwangsarbeit unieważnia Płaczek Aron. 3315k

UNIEWAŻNIAM skradziony portfel z dokumentami, a to: książka wojskowa, asygnaty na węgiel dwie na nazwiska Przenisławska Helena i Adamska Michalina. — Gruca Józef. 36537

ZBIERAJCIE KASZTANY, 10 kg — zł 1.50. Dostawa: Kościuszki 39, biuro. 36540

SZKOŁY HANDLOWE LIBERDY KRAKÓW, PODWALE 6 przyjmują dodatkowe wpisy do oddziałów równoległych Szkoły i Technikum handlowego

Artykuły kosmetyczne wiedeńskie puderniczki, nożyki do golenia, organki, elektryczne i naftowe lampki nocne, jak również ultramarynę oryginalną Leverkus w beczkach oraz paczkach 1 kg. sprzedaje hurtowo: Reichsdeutsche Handelsniederlassung **WALTER DEUMELAND** Warschau, Al. Jerozolimskie 77. 3071k

PARKIETY DĘBOWE poleca **SKŁAD DRZEWA Stanisław Dyduch** Kraków, ul. Przemysłowa 12 Tel. 10-306. 36551

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.